Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE V.

Rok XIX. Kraków, sobota 12 września 1936 Nr. 253

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Tel. redaktora naczelnego Nr. 136-89, Konto czekowe PKO. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12ej do 1-ej w południe.

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administr. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ost. stronie.

Jutrzejszy 20-stronnicowy numer „Nowego Dziennika"

przyniesie m. in. następujące artykuły:

APOLINARY HARTGLAS: „Czas" się przestać blamować! (o „żydowskim" numerze „Czasu")

DR EZRIEL CARLEBACH (Londyn): Wauchope został usunięty

PROF. DR HUGO BERGMANN, rektor Uniwersytetu Hebrajskiego (Jerozolima): Myśliciele i myśli (o nowej książce prof. Benciona Rappaporta)

ŚWIĄTECZNY NUMER NOWEGO DZIENNIKA

ukaże się w znacznie zwiększonej objętości i podwójnym nakładzie

dnia 16 września br.

i zawierać będzie oprócz szeregu prac **najwybitniejszych sił** publicystycznych i literackich

ZWIĘKSZONY DZIAŁ INSERATOWY

Zamówienia do działu inseratowego przyjmuje

Adm. Nowego Dziennika, Kraków ul. Orzeszkowej 7, — Tel. 102-79

ZAŁOGA BALONU L.O.P.P. ODNALAZŁA SIĘ!

Lądowanie nastąpiło 1 września w Kraju Północnym (rejon Archangielska)

Moskwa. 11. 9. PAT. Centralny Aeroklub sowiecki w Moskwie otrzymał dziś rano o godz. 5 następującą depeszę, nadaną przez kpt. Janusza z załogi balonu LOPP.:

> **„Lądowaliśmy dnia 1 września w odległości 25 klm od wsi Nosowszyzna w rejonie Onegi (Kraj Północny) w odległości 100 klm od miasta Onegi. Idziemy pieszo przez miejscowości Kałgaczycha, Małosujka, Onega. Prosimy o okazanie pomocy."**

Depesza została nadana z Małosujki o g. 1 w nocy.

Aeroklub moskiewski wysłał polecenie do Archangielska okazania pomocy polskim aeronautom.

• • •

Cały kraj przyjął z ulgą i radością wiadomość o odnalezieniu dwóch dzielnych aeronautów polskich, o których losy w ciągu minionych dni panował coraz większy niepokój. Tymczasowe obliczenia wykazują, że balon L. O. P. P. zajął drugie miejsce w konkursie, po balonie „Belgica", pilotowanym przez Demuytera, który osiągnął odległość 1700 kilometrów. Nie jest wykluczone, że bliższe obliczenie przyniesie dzielnym balonowcom polskim zwycięstwo. Na razie najważniejszym jest, że odnaleźli się po 10-dniowym błądzeniu w ciężkich niewątpliwie warunkach na dalekiej północy i że pesymistyczne przewidywania co do ich losu na szczęście nie sprawdziły się.

Przyjazd min. Bastida

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 11. 9. (Sin.) Dziś przyjechał do Warszawy francuski minister handlu i przemysłu p. Bastid. Poza sprawami kredytowymi i redyskontowymi omówiona zostanie sprawa pełnego traktatu handlowego polsko francuskiego, gdyż umowa, zawarta 15. 7. b. r., była jedynie prowizoryczna.

OZJASZ THON

O „wzmocnienie i zabezpieczenie"

Gdy naród żyje pełnym życiem, to to bujne życie odzywa się przedewszystkiem w jego języku. A to w ten sposób, że nie tylko słownictwo się ciągle wzbogaca i rozrasta, ale także w tym, że stare słowa nabywają coraz to nowego znaczenia i rosną w treści. Ot dostaliśmy teraz nowe słowa hebrajskie, które właściwie są stare jak świat, ale nowa treść im przybyła. Takie słowo, jak „bicur" naprzykład, rzadko zresztą używane dotąd, przybrało od pewnego czasu zupełnie nową treść i brzmi teraz jakby nowy termin. Obok tak samo starego słowa „bitachon" i razem z nim używane, ma ta parka słów znaczenie pełnego programu, jakby hasła rzucone w lud, jakby słowa komendy. Żydzi w Palestynie pracują teraz nad tym i troszczą o to, ażeby dzieło odbudowy było należycie zabezpieczone przeciw zbrodniczym niszczycielom i ażeby się ciągle wzmacniało. Dawniej nie tyle troszczono się o to, jak się jakiś nowy nabytek czy nowy twór kolonizacyjny utrzyma, tylko — ażeby zaistniał. Nic złego mu nigdy i znikąd nie groziło. Teraz urosła nam nowa, a to ciężka troska, jak te nowe, a nawet stare, twory zabezpieczyć przed zbrodniczą ręką niszczyciela. Musimy stać na straży tego, co jest już oddawna i co teraz ciągle tworzymy. To w naszej historii nie jest jakąś przerażającą nowością, mieliśmy już coś podobnego dwa tysiące paręset lat temu, kiedy to odbudowaliśmy na nowo i nie mogliśmy skupić uwagi i siły na samym dziele budowania, bo ciągle nas otaczali wrogowie i grozili napadem. Wtedy, tak nam opowiadają, budowaliśmy w ten sposób, że się w jednej ręce trzymało kielnię, ale w drugiej miecz. Teraz coś podobnego się dzieje: musimy tworzyć i strażować.

Arab bowiem ponownie — „zbarbarzyniał"... Rozbudziła się w tym naszym starym kuzynie pierwotna jego skłonność do dzikości. Wszak tak starego Izmaela charakteryzuje Pismo św., przepowiadając z góry, że on będzie „dzikim człowiekiem". Przepowiednia spełniła się — Izmael stał się „pere adam" - "dzikim człowiekiem" i jest nim do dnia dzisiejszego. Z tego naturalnie nie wynika, że on nie jest człowiekiem bardzo zdolnym, w pewnych warunkach nawet twórczym, ale — „dzikim człowiekiem" jest i być nie przestaje. A kiedy go aktualnie napadnie taka dzikość, to on się wyładowuje w czynach o pierwotnym barbarzyństwie, a przeciw takim wybuchom trzeba się zabezpieczyć. Trzeba tedy wszystko uczynić, ażeby dzieło nasze w Palestynie doznało należytego wzmocnienia i zabezpieczenia. Utrzymanie bowiem tego, co my tworzymy w Palestynie, jest nam w stu procentach zapewnione. Jeszcze nigdy nie było wypadku, ażeby pospolita zbrodnia podpalaczy mogła na długi czas uniemożliwić twórczej pracy kultury. Gdyby kultura mogła być przez barbarzyństwo na zbyt długi czas powstrzymana, lub nawet ostatecznie uniemożliwiona, nie mielibyśmy naturalnie teraz sporu z Arabami, no bylibyśmy razem z nimi jeszcze na stopniu pierwotnego „podczłowieczeństwa", nie dużo wznoszącego się po nad stan zwierzęcości. Ta pewność, że kultura jednak zwyciężyć musi w walce z pierwotną dzikością, wskazuje nam ostatecznie rychły koniec arabskiej zbrodni. Ona się wobec naszego tworzenia długo nie utrzyma. Lada chwila, a zniknie we wieczystym zapomnieniu nawet z pamięci samych Arabów, którzy się będą wstydzić tego wybuchu dzikości.

Co do samego wybuchu tej dzikości, to już na tym miejscu było nie raz wyjaśnione, że nie byłoby tak źle, gdyby nie było tak — dobrze. Gdyby Arabowie nie byli tak głęboko przekonani, że ich gra jest ostatecznie stracona, toby się w nich nie nagromadziło tyle tej wściekłości ohydnej, która czyni nie raz człowieka zdolnym do takich zbrodni, jak wyrywanie kwitnących drzew i niszczenie rozbudowanej kultury, tak zresztą koniecznej dla nich samych. Czyżby Arab był w stanie popełnić te zbrodnie, jakie popełnia, gdyby mu zwierzęca wściekłość, zrodzona ze świadomości i pewności ostatecznej przegranej, nie ściemniła do cna sumienia i godności ludzkiej? To, co Arab teraz robi w Palestynie, nie jest już czynem przemyślanym według pewnego planu, tylko poprostu wariackim wybuchem złości. To nie jest niszczenie dla przeszkadzania, tylko dla samego upustu wściekłości.

Znaczy to, że musimy się bronić przeciw tej wściekłości, jak się zwykle przeciw takiej ohydzie człowiek broni. Uniemożliwić zbrodniarzowi zbrodnię, ale zarazem pełne kontynuowanie dzieła budowy, ażeby też barbaria poznała, że kultura nie ulękła się jej i przed nią się nie cofa. Zbrodniarz poniesie zasłużoną karę, przed tym, który pragnie iść w te same ślady, ustawiać należytą straż — oto wszystko.

Ponieważ cała rzecz spoczywa w rękach Anglika, który tyle ma doświadczenia i tyle dojrzałego rozsądku, a zarazem też tyle spokoju, przeto niema cienia obawy, że ta pacyfikacja się nie uda w pełnych stu procentach.

Ale nam Żydom urasta teraz elementarny obowiązek ogromnego wysilenia się do jaknajrozleglejszego i jak najobszerniejszego działania w budowie. Biada nam, gdybyśmy chcieli w tej niesłychanie odpowiedzialnej i niebezpiecznej chwili być przemądrzy i zacząć lirycznie podśpiewywać: „Idź, narodzie mój, wejdź do komnat swoich, przeczekaj chwilkę jedną, aż przejdzie ta burza". Tak lirycznie nie wolno traktować sprawy tak niezmiernie poważnej i niebezpiecznej, które z niej wyrastać może. Teraz niema czekania, niema zwlekania — trzeba iść naprzód i nie stanąć ani na jedno oka mgnienie.

Z tego zasadniczego poznania wychodząc pojmujemy dopiero całe elementarne znaczenie i całą podstawową ważność, jakie leżą w tych dwóch słowach o zgoła nowym dźwięku: „bicur u-bitachon" — wzmocnienie i zabezpieczenie.

A to nie jest zadaniem tylko tych Żydów, którzy są bliscy pola walki. Nietylko ci stoją na straży, którzy są bliscy frontu i mogą łatwo uważać. Na straży musimy wszyscy stać — choćby z jak wielkiej odległości. Pomijając to, że idzie o znaczne powiększenie ofiarności, ażeby wystarczyła na pokrycie znacznych kosztów nadzwyczajnego strażowania. To się rozumie samo przez się. Naród żydowski będzie nareszcie sobie musiał powiedzieć jasno i wyraźnie, że jego przyszłość leży w Palestynie. A jeśli naród żydowski postanowi w duszy budować sobie przyszłość, to, rzecz jasna, cała jego uwaga skoncentruje się na tym małym kraju, gdzie już raz był wielkim i dopiął najwyższego szczytu a oczekuje swoim zdrowym instynktem powtórzenia tego procesu wtedy, kiedy znowu tam zamieszka.

Takie utożsamienie Palestyny z przyszłością narodu daje nam dopiero możność zrozumienia słowa „wzmocnienie", bo każdy czyn, dokonany wewnątrz narodu dla wzmocnienia samego narodu, jest zarazem wzmocnieniem Palestyny, która rośnie razem z narodem i wzmacnia się razem z nim. A tak samo słowo „zabezpieczenie" nabiera niezmiernie żywego znaczenia. Czuwać nad czemś, ażeby nie zostało uszkodzone, jeszcze nie znaczy jego zabezpieczenia. Zabezpieczenie jest dopiero procesem elementarnym jeśli ono skierowane jest na całość własnego życia. Naród, który siebie chce utrzymać przy życiu, a nawet to życie napełnić wielką treścią, musi dbać o pewny kawałek ziemi, który on może nazwać swoim domem i w nim zamieszkać i rozrastać się.

W ten sposób rozumiem słowa o wzmocnieniu i zabezpieczeniu w odniesieniu do Palestyny. Ten kraj ma być razem z samą duszą narodu wybawiony, razem z tą duszą się rozrastać, razem z nią dosięgnąć najwyższych celów ludzkich wspólnot. Tak my sobie chcemy Palestynę wzmocnić i zabezpieczyć.

Tego nam nikt odebrać nie może. Jeśli Arabowie próbują nam wyrwać Palestynę za pomocą różnych ohydnych wyczynów zbrodniczych, myśląc naturalnie, że nas nareszcie odstraszą, to oni poprostu nie mogą się wznieść do pełnego zrozumienia znaczenia, jaki ten kraj — właśnie: ten kraj! — ma dla tego —właśnie: dla tego! — narodu. Dla Arabów Palestyna przedstawia obszar tylu a tylu tysięcy kilometrów kwadratowych, a takich obszarów można dużo znaleźć na powierzchni kuli ziemskiej. Dla nas jednak to jest właśnie ten, jedyny kawałek ziemi, którego nie możemy w żaden sposób zamienić na inny, tak jak nasza dusza nie może razu pewnego zdecydować zamieszkać w innym ciele. Takie pojęcie o Palestynie istniało w żydostwie od prawieków.

Powie ktoś: to mistyka! Możliwe, że to jest mistyka, ale mistyka taka, która bardziej jest realną, niż wszystkie realizmy razem. Czy nie pokazała historia, ile realizmu tkwi w tej mistyce, choćby w tem, że w żaden sposób naród żydowski nie mógł zapomnieć tego kawałka ziemi, żadnego innego nie szukał, za tym jedynym tęsknił i teraz po tylu stuleciach rozłąki na nowo do niego wraca. Czy to nie jest mistyka o niesłychanym nasileniu realistycznym? A z drugiej strony — ten istotnie dziwny kraj: Kto może go faktycznie posiadać? Arabowie? Ależ przez szereg stuleci go zamieniali z każdym dniem więcej w pustynię, aż przyszli Żydzi i w ciągu kilku lat znowu z pustyni zrobili ogród! Przecież to zjawisko zaczyna już nawet zimnych Anglików entuzjazmować! Nie — to są rzeczy nie zrozumiałe ze samej powierzchni. Tu trzeba się silnie wgłębić, ażeby robić jakieś ciekawe odkrycia.

Mówimy o wzmocnieniu i zabezpieczeniu tego kraju jako o dziejowym zadaniu, jakie nam Żydom stawiano, nam, ale też tylko i wyłącznie nam. Nikt inny tego zadania nie rozwiąże, ale też nikomu innemu ono nie jest zadane.

Czy takie stworzenie, jak mufti, jest w stanie takie głębie duchowe i historyczne przeniknąć? Chyba nie. On potrafi niewątpliwie przeprowadzić taką czy inną intrygę, podjudzać te czy inne sfery do walki czy do podpalania. Ale tem się nie zdobywa takich krajów, jak Palestyna. Istotnie — nie tylko wiara religijna, nietylko mistyka głęboka, ale sama obserwacja tego, co się dzieje i działo w tym kraju, musi nareszcie doprowadzić do konkluzji, że Palestyna nie jest krajem do zdobycia, chyba tylko do zniszczenia. Odbudować go może tylko naród żydowski, wszyscy inni mogą go tylko zniszczyć i stratować. My, tylko my, wzmocnimy go i zabezpieczymy.

Czy wzmocnienie sojuszu polsko-francuskiego

może mieć wpływ na stosunki wewnętrzne w Polsce?

(Od naszego korespondenta)

Paryż, we wrześniu.

Wartoby zastanowić się z punktu widzenia paryskiego, jakie znaczenie ma dla żydostwa polskiego wzmocnione ostatnio przymierze polsko-francuskie.

Przede wszystkim **wstrzyma to wybitnie wpływy hitleryzmu w Polsce**, tak bardzo zaakcentowane w czasach ostatnich. Propaganda antysemicka leży przecież w programie zagranicznym Niemiec. Pogromy w Afryce Północnej są również przez niektóre czynniki przypisywane agitacji i subwencjom berlińskim co ma na celu udowodnienie „powszechności” zjawiska antysemityzmu bojowego, stosowanego najczynniej i „najskuteczniej” dotąd w Niemczech.

Abstrahując od tego wpływu bezpośredniego, **zbliżenie z liberalną Francją musi udzielić się sferom polskim**. Zawarcie nowego traktatu handlowego polsko-francuskiego pozwoli może również na zwiększenie wymiany turystycznej polsko-francuskiej, a liberalizm francuski musi przybywającym tu cudzoziemcom zaimponować i wywołać pożądane refleksje.

Warto na marginesie zbliżenia polsko-francuskiego podkreślić, jak bardzo różnią się w swym stosunku do żydostwa francuskiego tutejsza prawica w porównaniu z polską. Przecież dowódca ruchu „Croix de Feu”, sławny już pułkownik de la Rocque, osobiście udał się do synagogi paryskiej, by być obecnym na nabożeństwie za dusze b. kombatantów Żydów francuskich!

Przecież słynny paryski kaznodzieja, ks. Samson wziął, wraz z Paderewskim, udział w wielkim wieczorze, zorganizowanym nazajutrz po wygnaniu Żydów z Niemiec w celu przyjścia im w ten sposób z pomocą.

Przecież b. prezydent Republiki, A. Millerand, wyraził się jeszcze niedawno z okazji ankiety na temat prześladowań hitlerowskich — z całą sympatją dla tych, którzy tak często stają się ofiarami barbarzyńskich procederów.

Przecież nawet naczelny redaktor prawicowego dziennika paryskiego „Echo de Paris”, Henri de Kerilis, wyraził się w ten sposób:

„...teorja rasistowska budzi we mnie najwyższe oburzenie (indignation). Jako nacjonalista francuski nie uznaję ani rasizmu, ani antysemityzmu. Pozostaję wierny pamięci tych mych kolegów żydowskich, którzy walczyli obok mnie podczas wielkiej wojny, oddając swe życie; uznaję istnienie w wielkiej Francji dzielnicy („province”) żydowskiej, podobnież, jak uznaję istnienie „province” alzackiej, bretońskiej, flamandzkiej, baskijskiej. Nie są mi one mniej drogie, niż inne...”

Zaś zmarły przed paroma miesiącami Pierre de Nolhac z Akademii Francuskiej wyraził się również:

„...Jako chrześcijanin, jako Francuz, jako syn cywilizacji łacińskiej, potępiam te prześladowania (Żydów) właściwe dawnym wiekom, natchnione przesadami rasowymi, których my nie umiemy już pojąć...”

Warto przy okazji przytoczyć rozmowę, jaką mieliśmy na temat handlu polsko-francuskiego z pewną wybitną osobistością francuską przed kilkoma miesiącami. Musimy zaznaczyć, że rozmówca nasz jest aryjczykiem czystej krwi, ożenionym z Aryjką, a pochodzi on z dawnej rodziny polskiej. Wyraził się w czasie rozmowy zupełnie ogólnej, nie dotyczącej wogóle problemu żydowskiego w Polsce:

— Bardzo źle widziane są we Francji rożne zajścia antyżydowskie, powtarzające się często w Polsce. To nie odpowiada temperamentowi Francuzów... Tego należałoby unikać...

D. T. L.

Żabotyński u prem. Składkowskiego

Warszawa. 11. 9. PAT. P. premier gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym prezesa Nowej Organizacji Syjonistycznej p. Wł. Żabotyńskiego.

Jeszcze jeden ludowiec do Berezy

Warszawa. 11. 9. PAT. Dnia 11 bm. został odstawiony do Berezy Kartuskiej Władysław Karcz, rolnik z Poręby Spytkowskiej, pow. Brzesko, sekretarz zarządu powiatowego Stronnictwa Ludowego w Brzesku. Karcz skierował 15 ub. miesiąca zebraną z powiatu brzeskiego ludność wiejską do Wierzchosławic, pow. Tarnów, mimo, że władze administracyjne nie zezwoliły na zjazd w Wierzchosławicach ludności z kilku powiatów. Ponadto wygłaszał Karcz na terenie zgromadzenia agresywne przemówienia, podburzające ludność przeciwko zarządzeniom władz.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 11. 9. (Sin). Dzisiaj, w trzecim dniu ciągnienia czwartej klasy 36 Loterii Państwowej padły większe wygrane na następujące numery:

Pierwsze ciągnienie: Zł. 10.000 — 36662, 100842.

Zł. 5.000 — 20842, 41020.

Zł. 2.000 — 149, 25894, 57897, 62162, 67045, 70777, 84219, 97738, 132141, 132580, 157346, 190417.

Zł. 1.000 — 2835, 3547, 6246, 8887, 10195, 10254, 39510, 40664, 43113, 52184, 62639, 73215, 78113, 81259, 92724, 94472, 95884, 96441, 120948, 127485, 139364, 154010, 159385, 161817, 163862, 170566, 177900, 184206, 187900.

Drugie ciągnienie: Zł. 25.000 — 87631.

Zł. 10.000 — 131366, 165599.

Zł. 5.000 — 109782, 171523.

Zł. 2.000 — 17259, 50098, 51636, 75996, 82684, 92152, 95606, 96069, 139227, 154229, 158705.

Zł. 1.000 — 15054, 16889, 19481, 26003, 28960, 45176, 85295, 86419, 87457, 91310, 102064, 107093 115043, 115463, 122428, 132571, 140997, 142963, 167905, 169858, 179804.

Dwaj zwabieni do zasadzki robotnicy żydowscy

zastrzeleni przez bandytów arabskich

Jerozolima. 11. 9. (ŻAT). W nocy z czwartku na piątek terroryści arabscy zamordowali 2 Żydów z Rechowot. W nocy pewien Arab, widocznie znajomy zamordowanych, wezwał dwóch robotników, zajętych przy pracy nocnej. Arab zwrócił się do nich po imieniu, a ci nie przeczuwając nic złego, wyszli na ulicę do wołającego. Była to zasadzka, urządzona przez terrorystów, gdyż obaj robotnicy **zostali zastrzeleni przez terrorystów.**

Zamordowani są Żydami jemenickimi, nazywają się Zachariasz Habder i Zadik Arlichin. Liczba Żydów zabitych przez terrorystów arabskich wynosi obecnie 84.

San Sebastian w oczekiwaniu długotrwałego oblężenia

San Sebastian, 11. 9. PAT. Ludność, według informacyj korespondenta Havasa, odczuwa coraz bardziej brak środków żywnościowych. Koszty utrzymania w mieście wzrosły w sposób niesłychany. Niektórych artykułów żywnościowych w ogóle nie można dostać. Zaopatrzenie miasta w żywność może odbywać się jedynie drogą morską w warunkach szczególnie niebezpiecznych **z powodu obecności krążowników** powstańczych. Wszystkie drogi, prowadzące do San Sebastian zostały przecięte. Jedyna droga, która jest jeszcze wolna, łącząca San Sebastian z Bilbao, znajduje się pod ogniem artylerii gen. Mola. Otoczenie gubernatora jest jednakże nastrojone optymistycznie. Wbrew faktom, koła urzędowe w San Sebastian utrzymują, iż mają wystarczającą ilość pożywienia i amunicji. Nic możemy pozwolić sobie, twierdzą oni, na kontratak, ale możemy bronić się w ciągu wielu tygodni. *Pogłoski o zamiarze poddania miasta zostały kategorycznie zdementowane. Żadne rokowania w tej sprawie nie zostały nawiązane z powstańcami.*

Przed „ostatecznym“ atakiem na Madryt

Hendaye, 11. 9. Według doniesień z Burgos, generałowie France i Mola odbyli w czwartek *ważną naradę nad planem ataku na Madryt.* Gen. Mola udał się następnie wczoraj wieczorem na odcinek frontu pod San Sebastian celem objęcia osobistego kierownictwa przy ostatecznym ataku na wspomniane miasto.

* * *

Londyn, 11. 9. (R) Agencja Reutera donosi z Madrytu, że przygotowania do obrony stolicy prowadzone są w gorączkowym tempie. Garnizon stołeczny uległ znacznemu wzmocnieniu po przybyciu około 5.000 milicjantów katalońskich. W dalszym ciągu dokonywane są liczne rewizje domowe i aresztowania arystokratów. Jednym z ostatnio zatrzymanych jest markiz Saragossy, który za czasów monarchii był jednym z dworzan królewskich.

Z kościołów zabrano wszystkie dzwony, które zostały stopione celem opancerzenia 5- i 10-tonowych samochodów ciężarowych. Szybkość tych samochodów uległa na skutek tego znacznemu zmniejszeniu i nie przekracza 10 klm. na godzinę, lecz mimo to wiele tego rodzaju samochodów, uzbrojonych w karabiny maszynowe i lekkie armaty, jest używanych na wszystkich odcinkach frontu.

BERNARD SINGER

POSAG FRANCUSKI

Warszawa, we wrześniu.

Wczoraj przybył do Warszawy Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły. Była to pierwsza podróż Generalnego Inspektora za granicę. I aczkolwiek oficjalna prasa polska usiłowała dowodzić, że podróż nosi charakter czysto wojskowy, że dotyczy jeno współpracy między sztabami generalnymi — było jednak rzeczą oczywistą dla wszystkich, że nawet współpraca wojskowa nosi w obecnej chwili charakter polityczny.

Gdyby chodziło rzeczywiście tylko o współpracę wojskową, pojechałby zamiast Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych — szef sztabu generalnego w towarzystwie oficerów sztabowych.

Sprawa była jednak o wiele poważniejsza. Ostatnie dni pobytu gen. Rydza-Śmigłego w Paryżu dowiodły, że chodzi o poważniejsze kwestie. Następca Marszałka Piłsudskiego mógł pojechać tylko w sprawach, przypominających swą aktualnością te problemy, które załatwił Marszałek Piłsudski.

W roku 1921 podpisał Marszałek Piłsudski konwencję wojskową między Francją a Polską. Ale w międzyczasie stosunki europejskie uległy radykalnej zmianie. W owym czasie mogła Francja pospieszyć Polsce z pomocą w każdej chwili. Granica niemiecka nie wywoływała żadnego zaniepokojenia. Armia francuska mogła przemaszerować bez przeszkód przez terytorium niemieckie: okupowała bowiem Nadrenię. Ale — od tego czasu, a zwłaszcza w ostatnich dwóch latach, sytuacja zupełnie się zmieniła. Polska nie może już liczyć na pomoc Francji w razie ataku ze strony Rosji Sowieckiej (co jest zresztą bardzo problematyczne). Również w wypadku ataku ze strony Niemiec pomoc Francji nie mogłaby być skuteczna. Francja nie będzie mogła z taką łatwością przedrzeć się przez terytorium niemieckie. Nad granicą francuską budują Niemcy linie obronne, przypominające w zupełności francuską linię Maginota.

Od owego czasu nastąpiły zmiany w uzbrojeniu armii. Coraz to większą rolę poczyna odgrywać techniczne wyposażenie armii, a zwłaszcza motoryzacja, mająca specjalne znaczenie dla Polski. Stało się jasne, że motoryzację można przeprowadzić na dwa sposoby: albo w wypadku uprzemysłowienia kraju (jak w Niemczech i częściowo w Rosji Sowieckiej), albo z pomocą sprzymierzeńca, który wyposaży armię w potrzebne środki techniczne, lecz nie dopiero podczas wojny, jak to się stało w roku 1920, ale o wiele wcześniej.

Jest to tajemnica poliszynela. Konwencja wojskowa polsko-francuska miała być dostosowana do nowych warunków. Wszyscy wiedzieli bardzo dokładnie, że w ostatnich latach nie dyskontowano nowych warunków — że Jugosławia, Rumunia, Czechosłowacja korzystały z pożyczek francuskich, że po dzień dzisiejszy znajdują się tam francuskie misje wojskowe, że Polska nie otrzymała dotychczas drugiej raty pożyczki na budowę linii kolejowej Katowice—Gdynia.

W tych wszystkich problemach odgrywała rolę nowa polityka Polski, do której Francja nie mogła się przyzwyczaić. Wedle mniemania dyplomatów francuskich, polska polityka zagraniczna uległa poważnym zmianom. Polska oświadczyła, że nie nastąpiły żadne zmiany — tylko w przymierzu, zawartym w roku 1921 obie strony nie były równe; obecnie przyjaźń polsko-francuska musi być uważana nie jako układ między suwerenem a wasalem, lecz jako konwencja między równymi.

Stosunki tak się zaplątały, że wielu polityków sądziło, iż porządek został zmieniony, iż zawarto przyjaźń z Niemcami, a z Francją podpisano pakt o nieagresji...

I gdy nadeszła wieść o podróży Generalnego Inspektora, zapanowało zdziwienie: Czy konwencja wojskowa może zostać rozszerzona przy niekorzystnych warunkach politycznych?

W pierwszych dniach wizyty Generalnego Inspektora w Paryżu można było mniemać, że jest to tylko serdeczne przyjęcie ze strony sfer wojskowych, że wszystko zakończy się tylko manewrami, ćwiczeniami wojskowymi — ale ostatnie dni dowiodły, że Generalny Inspektor nie wraca do Warszawy z próżnemi rękoma.

Wyjaśniono oficjalnie, że konwencja wojskowa z r. 1921 została przystosowana do nowych warunków. Nie trzeba być specjalistą w dziedzinie strategii, aby wyciągnąć wniosek, iż francuski sztab generalny zobowiązał się do skorygowania błędów ostatnich lat w stosunku do Polski, że kwestia motoryzacji i technicznego wyposażenia armii została uwzględniona w nowej konwencji.

Jest również rzeczą jasną, że słowa „obustronna pomoc“ i „pomoc prewencyjna“ mają tutaj specjalne znaczenie. W kwestii pomocy wojskowej nic mówi się abstrakcyjnie: Bierze się pod uwagę sąsiadów Polski i jej stosunek do nich. Francuski sztab generalny zawarł układy z Czechosłowacją, Rumunią, Rosją Sowiecką i wszystkie te fakty tworzą jeden łańcuch we francuskim planie wojskowym. Siłą faktu strategia zmieszała się tutaj z polityką.

W rozmowach paryskich wzięli udział nie tylko szefowie sztabów, lecz również przedstawiciele rządu francuskiego. Konferował minister spraw zagranicznych Delbos, który uważał za swój obowiązek powiadomić o pertraktacjach nie tylko radę ministrów, lecz także przedstawicieli małej Ententy i ambasadora angielskiego.

Gdyby sprawy te tyczyły się tylko kwestii wojskowych, francuski minister spraw zagranicznych nie powiadomiłby o nich swych sprzymierzeńców i Anglii. Prawdą jest, że nie wszystko zostało już wyjaśnione. Mimo komunikatów prasy francuskiej stosunki polsko-czeskie nie uległy poprawie, a Czesi wytoczyli proces Polakom prawie w tym czasie, gdy Generalny Inspektor Rydz - Śmigły przejeżdżał przez terytorium czeskie.

Ale jednak jest rzeczą jasną, że polityczne różnice zdań zostały wyrównane, że oczyszczona została atmosfera polityczna, że wzmocnione zostały gwarancje przymierza polsko - francuskiego.

Ale te argumenty nie są wystarczające dla opinii publicznej. Wszyscy oczekiwali finału, który jest uważany za kamień próbny polepszonych stosunków, wiedząc, że Francja nie pożyczy pieniędzy bez powodu.

A gdy nadeszła wieść, że francuski minister handlu Bastide przybywa do Warszawy, że będzie konferował z polskimi przemysłowcami, że wystawa polskiej metalurgii przystosowana została do tego celu, że załatwiony zostanie spór żyrardowski — nowa konwencja nabiera zgoła innego charakteru. Gdy nadchodzi wieść, że rządowa fabryka Schneider - Creusot będzie regularnie płaciła raty na budowę linii kolejowej Katowice — Gdynia, że Polska otrzymuje pożyczkę do dwuch miliardów franków, że eksport polski będzie uprzywilejowany tak we Francji jak w koloniach francuskich — dochodzi się do przekonania, że w Paryżu nie odbyła się obecnie tylko współpraca sztabów generalnych.

Szczęście uśmiechnęło się do wicepremiera Kwiatkowskiego. Nie wyobrażał sobie może, że w jego planie czteroletnim polityka zagraniczna odegra tak wielką rolę, że fundusze na prace inwestycyjne na r. 1937 nie będą zaczerpnięte tak dalece z normalnego budżetu jak z nowej konwencji między Polską a Francją. Generał Rydz Śmigły przybywa nie tylko z nową konwencją; przybywa również jako szczęśliwy minister Skarbu. Przywozi ze sobą — posag.

Dzień polityczny.

Polska wobec emigracji Żydów do Palestyny

Interwencja amb. Raczyńskiego w Foreign Office.

Amasador R. P. w Londynie Raczyński, objąwszy po powrocie z urlopu urzędowanie, odwiedził stałego podsekretarza stanu w Foreign Office sir Roberta Vansittarta i odbył z nim dłuższą rozmowę na tematy bieżące. M. in. ambasador Raczyński dał wyraz uznaniu rządu polskiego dla **zdecydowanej i pełnej powagi postawy, zajętej przez administrację brytyjską w Palestynie oraz wyraził oczekiwanie rządu polskiego, że prawo Żydów do osiedlenia się w Palestynie nie zostanie ograniczone.** Ambasador Raczyński podkreślił, że rząd polski przywiązuje do sprawy emigracji do Palestyny największą wagę, albowiem znaczną część wśród emigrujących stanowią Żydzi polscy, dla których wolny dostęp do Palestyny jest palącą i żywotną koniecznością.

Odroczony proces w Mor. Ostrawie

Z Morawskiej Ostrawy donoszą o odroczeniu na czas nieograniczony procesu Bocka i tow. o wybitnym tle antypolskim. O odroczeniu procesu pisze „Gazeta Polska“:

Odroczenie procesu Bocka i towarzyszy, oskarżonych o bicie szyb w szkołach czeskich, co więcej — o spisek na całość Republiki Czechosłowackiej — wykazuje dowodnie że proces ten był zainscenizowany przez władze praskie dla celów politycznych, by dać nowy pretekst do gnębienia ludności polskiej na Śląsku za Olzą. Nawet osławiony sędzia Kaempf musiał uznać, że akt oskarżenia, sztucznie skonstruowany przez organa śledcze w Morawskiej Ostrawie, zawierający szereg sprzeczności, opierający się na wymuszonych biciem zeznaniach i urągający prymitywnym zasadom prawa, nie pozwala na ferowanie wyroku. Przewód sądowy ten stan faktyczny jeszcze bardziej wyjaskrawił. Ostatnie oświadczenie głównego oskarżonego o jego niewinności — oświadczenie, złożone po tylu i tak ciężkich przejściach w więzieniu, przypieczętowało nieprawość zainscenizowanego procesu.

Niestety telegram z Morawskiej Ostrawy nie przynosi wiadomości, czy niesłusznie oskarżeni zostali po odroczeniu procesu zwolnieni z więzienia. A przecież tylko to miałoby istotne znaczenie, bo trzymanie ich w areszcie przez „czas nieograniczony“ pozbawiłoby wczorajszą decyzję sensu wczorajszą decyzję sądu.

„Zniknięcie“ 2 armii sowieckich na granicy polskiej

W rejonie Mińska Litewskiego odbywają się wielkie manewry wojsk sowieckich, na które dopuszczeni zostali po raz pierwszy angielscy oficerowie sztabu głównego w charakterze obserwatorów. „Daily Herald“ donosi, że najbardziej sensacyjnym dotychczas epizodem tych manewrów było „zniknięcie“ dwóch armii sowieckich w podziemiach fortyfikacyj, zbudowanych nad granicą polską.

POLITICUS

UCHWAŁA GABINETU

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

Jerozolima, we wrześniu.

Jiszuw przeżył znów koszmarny tydzień. Nie był to tydzień terroru — ale tydzień, w którym miała się wkońcu zacisnąć pętla wokoło naszego gardła przy pomocy Nuri Paszy, ministra spraw zagranicznych Iraku. Prasa arabska śpiewała już hymny triumfalne, żądania prześcigały się w radykalizmie, żądano nie tylko wstrzymania imigracji, ale już „śmiertelnego ciosu dla Żydowskiej Siedziby Narodowej" — jak się wyraziła jedna z gazet arabskich. — Komitet arabski widział się u szczytu marzeń. W swej wyobraźni widział już lwa brytyjskiego z wyciągniętą łapą, proszącego Arabów o pokój. Nie inaczej, gdyż komitet arabski dyktował warunki.

Podczas upiornego tańca prasy arabskiej wokoło rokowań z rządem — ten ostatni milczał. Pozwalał prasie pisać, zagrzewać swych czytelników do dalszej walki, gdyż zwycięstwo jest bliskie. Nie zaprzeczał, nie zmienił swej taktyki — zwolnił nawet część internowanych podżegaczy. W Jaffie całowano się, dzielono papierosy między żołnierzy i policję — „rząd jest z nami". Także delegacja arabska, która wróciła z Londynu zakomunikowała: „rząd z nami".

Patrzyliśmy na to wszystko — i nie mogliśmy milczeć. Jednostki, których nerwy nie dopisały, dały się wyprowadzić z równowagi, ogół podniósł do góry zaciśnięte pięści. Jiszuw ostrzegał rząd, że nie pozwoli na handel, na rokowania poza jego plecami, na kupczenie jego kosztem.

Taniec arabski nagle urwał się — nasze pięści zastygły w bezruchu. Z Londynu przyszły wiadomości. Uchwała gabinetu i list Ormsby-Gore do Weizmanna były dla nas czymś niespodziewanym. Uchwała gabinetu przywróciła stan rzeczy do sytuacji, w jakiej znajdowaliśmy się politycznie w chwili ogłoszenia przez rząd londyński deklaracji o nieugięciu się przed terrorem.

Uchwała gabinetu nie może nas jednak w zupełności zadowolić. Walka nasza nie jest jeszcze zakończona. *Prawo nasze* do alii nie może być przedmiotem jakiejkolwiek dyskusji. Jeśli mandat dopuszcza dyskusję na temat ilości imigrantów z punktu widzenia gospodarczego (wedle Białej Księgi z *1922)*, to żadną miarą nie pozwala na dyskusję nad *istotą* imigracji żydowskiej do Palestyny. To zasadnicze prawo nie może być kwestją targów między Arabami a rządem. To też uchwała gabinetu nie jest dla nas wystarczająca. Jeszcze wciąż mogą przywódcy arabscy rzucać piaskiem w oczy swych zwolenników. Jeszcze ciągle istnieje furtka dla wzmożenia teroru.

Nie ulega jednak wątpliwości, że uchwała gabinetu i list Ormsby-Gore'a przyniosły nam pewną ulgę. Prasa arabska wpadła w wściekłość i grozi frontem panarabskim przeciw Anglii. Arabowie na ulicy mówią, że ich znów oszukano, jak w 1929. Cóż właściwie się stało? Czy naprawdę wszystko to co się działo wokoło osoby Nuri Paszy było tylko koszmarem, który minął? Trudno w to wierzyć. Odnosimy raczej wrażenie, że Nuri Pasza pośredniczył rzeczywiście między rządem a Arabami za cichą zgodą rządu — nie miał może pisemnego pełnomocnictwa, ale posiadał napewne aprobatę administracji palestyńskiej. Gdyby Arabowie byli przyjęli natychmiast propozycje Nuri Paszy i zakończyli strajk — nie byłoby tej uchwały gabinetu. Arabowie przespekulowali się jednak — czuli się już zwycięzcami i poszli za daleko. Dyktowali warunki, których nawet administracja palestyńska nie mogła przyjąć. Rząd pomagał swą taktyką, zachowaniem się i stosunkiem swych organów administracyjnych i sądowych, tej wierze w zwycięstwo. Arabowie sądzili, że już jutro będą rządzili Palestyną, że potrafią jednym pociągnięciem pióra „zadać śmiertelny cios żydowskiej siedzibie narodowej", przy pomocy czynników obcych, które rząd lekkomyślnie dopuścił do prowadzenia rokowań. Cztery miesiące nierządu i bezkarności, jakie zapewniła terrorystom administracja palestyńska — rozzuchwaliły ich komendę. Mufti żądał wszystkiego — i tu się potknął.

Nie możemy być zadowoleni w całości, bez reszty, z uchwały gabinetu, póki nie przyjdą za nią czyny. Administracja palestyńska starała się od początków jej rządów w Palestynie ogołocić deklarację Balfoura z jej treści. Administracja palestyńska ponosi winę za krew przelaną. Ona swą taktyką pomogła terorystom do wykonania ich planów. Obecnie musi ta sama administracja wykonać zwrot o 360 stopni. Czy można jej ufać?

Cały ten taniec krwi powstał jedynie na gruncie kłamstw i oszczerstw, do których rozszerzenia przyczyniła się tak wybitnie administracja. Triumf z powodu wstrzymania imigracji i wzmożony teror mogły również jedynie mieć miejsce, dzięki temuż czynnikowi. Polityki bowiem nie robi się komunikatami oficjalnymi, lecz niedomówieniem, zwłaszcza na oriencie.

Dziś mówi się pełnymi usty o konieczności wprowadzenia stanu wojennego w kraju, o oddaniu rządów w ręce wojska. Gdyby administracja nie umożliwiła tańca śmierci w tak małym kraju jak Palestyna — nie byłoby ofiar i nie byłoby potrzeby uciekania się do takich środków — jak stan wojenny, który jest dowodem nieudolności administracji cywilnej.

Czy administracja wyciągnie wnioski z uchwały gabinetu — trudno przewidzieć. Doświadczenie uczy nas, że tego nie zrobi. Wtedy my je winniśmy wyciągnąć.

J. HESSEL

NARODZINY MIASTA

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

Tel Awiw, we wrześniu.

Już dawno nie byłem w Baith-Wegan. Zatarł się w pamięci obraz owej nowej, schludnej i pięknej kolonii, położonej za Jaffą, nad brzegiem morza, o 3 kilometry od Tel Awiwu. Interesowało mnie, jak reaguje na obecne wypadki w Erec ta mała kolonia, ograniczona Jaffą, morzem i piaskami „Daromu". Czy nie zastanę tam pustki? Czy strach nie skłonił nielicznych mieszkańców „moszawy" do opuszczenia tego czarownego miejsca i pozostawienia go na pastwę losu i „sąsiadów" z Jaffy — owego gniazda terroru?

Autobus, odchodzący z Tel Awiwu do Baith-Wegan, robi wrażenie obronnego tanku. Zamiast szyb — stalowe i żelazne blachy, grubości kilku centymetrów. Wewnątrz zupełnie ciemno. Jedynie w przedniej szybie dwa małe otwory dla kierowcy wozu przepuszczają nieliczne promienie południowego słońca, oświetlające bladym blaskiem podenerwowane twarze pasażerów. Nic dziwnego. Autobus ten wykonuje codziennie 5-ciokrotnie najniebezpieczniejszą turę. Od ulicy Hakiszon w Tel Awiwie, poprzez główną arterię Jaffy, Bustrosstreet, tylekroć wspomniane i osławione Adżami, obok rządowego szpitala i pardesów arabskich prowadzi ta jedyna w swoim rodzaju droga do żydowskiego osiedla. Niejeden raz powitano autobus strzałami z ukrycia. Jedynie cudem nie doszło dotąd do nieszczęśliwych wypadków. I tym razem nie oszczędzono nas. Z pardesów Adżami padły w stronę autobusu cztery strzały rewolwerowe. Chybiły. Policjant angielski, siedzący w autobusie, nie reaguje prawie wcale. Siła przyzwyczajenia. Przyśpiesza tylko rozkazem bieg autobusu. Byle prędzej i dalej od tej jaskini szakali.

Po dwudziestu minutach jazdy jesteśmy na miejscu. Widok Baith-Wegan jest piękny. Z nad brzegu morza, gdzie się zatrzymaliśmy, roztacza się piękna panorama rozrzuconych kostek domów, wśród których widoczne są 2 i 3-piętrowe kamienice, otoczone starannie utrzymanymi ogrodami — „baith wegan". Na wschód ciągną się ławice piasku poprzez Mikwe Cijon Jisrael, hen — do Riszon le Cijon. Wzrok niechętnie skierowuje się ku północnym granicom kolonii; czernieje tam masa brudno - szarych domostw Jaffy, od których nadciąga jakiś lodowaty, mrożący powiew. Brzeg morza i plaża zieją pustką. Na rozkaz władz zniszczono schody, prowadzące z wysokiego brzegu morskiego na plażę i zabroniono mieszkańcom używania kąpieli morskiej. Brzegiem morza ciągną obecnie karawany wielbłądzie z Jaffy do Gazy. Do niedawna można się jeszcze było kąpać pod strażą angielskich policjantów; obecnie przepisy zaostrzono i plażę całkowicie zamknięto. Nie wiadomo tylko w czyim interesie wydano ten zakaz. W każdym razie wyrostki z Jaffy nie gardzą kąpielą na plaży baith-weganowskiej. Czują się całkiem bezpieczni pod opieką angielskiego „Tommy". Rzecz jasna: każdy

przepis można w Erec dwojako interpretować...

Zapuszczamy się w schludne ulice kolonii Czy kolonii? Czy odpowiednią jest dla Baith-Wegan nazwa „moszawa" — kolonia? Nie! To już nie kolonia, to miasto o nawskróś współczesnej architekturze domów, ze sklepami, hotelami, kawiarniami, lokalem dancingowym, kwiszami i licznymi fabrykami. Miasto! Nowe miasto, które wyrosło na piasku w niepojętym wprost tempie. Bez rozgłosu, auto-reklamy, uroczystości i mów..To zbyteczny balast europejskiego przyzwyczajenia i ludzkiej próżności. Ważnem jest, że domy są, że gros ich pobudowano właśnie w ostatnich miesiącach rozruchów Nasza jedyna i właściwa odpowiedź! Poprzez szarzyznę i brud Jaffy — Baith-Wegan śle swe dumne szalom swej siostrzycy, Tel Awiwowi...

W budynku rady miejskiej panuje stale niezwykły ruch. Ludzie wchodzą i wychodzą. Właściciele domów i parceli gruntowych odbierają swe „kuszany". Kilku czeka na otrzymanie nowych „riszajonów" (zezwoleń) na budowę domów. Telefon pracuje bez przerwy. Nadchodzą wieści i komunikaty o stanie w kraju. Sekretarz udziela nam uprzejmie informacyj:

— W Baith-Wegan wybudowano w ciągu niespełna roku 400 domów! Trzy bożnice i dwie 2-piętrowe szkoły wybudowała rada na własny koszt. Liczne fabryki zatrudniają ponad 250 robotników. Jedna obok drugiej stoją: „Paka" — wytwórnie spirytusu, „Szemanon" — fabryka olejów jadalnych, „Szirjon" — jedyna w kraju drukarnia do tłoczenia znaków na wyrobach blaszanych; obok jeszcze kilka fabryk, z których niektóre pracują na dwie zmiany. Praca nie została przerwaną ani na jeden dzień. Tu, pod zawistnym okiem mieszkańców Jaffy, rośnie nowy ośrodek palestyńskiego przemysłu. Tempo! Kadimah! Oto widoczny fundament nowego kompleksu fabrycznego. Za kilka tygodni syrena fabryczna obwieści światu istnienie nowej placówki...

I oto rzecz najważniejsza: kwisz — nadzieja Baith-Weganu. By się raz na zawsze uwolnić od konieczności przejazdu przez Jaffę, postanowiono wybudować kwisz przez „Darom", Kirjath Awodah i „Szchunath Agrobank" i w ten sposób uzyskać bezpośrednie połączenie z Tel Awiwem. Wniosek rychło zrealizowano. Sześćdziesięciu robotników pracuje w niebywałym pośpiechu; „solling" już ukończono, wkrótce przystąpi się do lania asfaltu. Praca postępuje równocześnie z obu stron: z Baith-Wegan i z Kirjath Awodah. Wkrótce robotnicy się zetkną, podadzą sobie twarde dłonie i zanucą pieśń radości i wyzwolenia: „Anu bonim w'sollim !..." „Tunel" Kellermana — w radosnej interpretacji erecowej. Rozdział niepisanej powieści naszej codziennej prozy życiowej...

Opodal północnych granic Baith-Wegan wznosi się wysoka wieża wodna, zakończona u góry godłem „Magen Dawid". Arabowie, chcąc pozbawić mieszkańców wody, rzucili w nocy bombę z pobliskiego pardesu. Silny odgłos detonacji zbudził wszystkich mieszkańców. Skończyło się na szczęście na strachu; wieża pozostała nie naruszoną, jedynie główna rura uległa nieznacznemu uszkodzeniu, które tej samej nocy zostało doprowadzone do porządku. Obecnie czuwa dniem i nocą obok wieży dwóch gaffirów żydowskich. W Baith-Wegan znajduje się obecnie dwóch angielskich policjantów, 8 gaffirów, trzech żydowskich policjantów i oddział 40 żołnierzy. Bezpieczeństwo jest zapewnione. Czuwa nad tem dowódca miejscowego posterunku, kapral Szawili, którego imię jest na ustach wszystkich. Niema słów pochwały dla jego odwagi, która już nie jednego mieszkańca wyratowała z beznadziejnej opresji. Chwalą go również angielscy towarzysze dla jego nieprzeciętnych zdolności organizacyjnych. Żydowski kapral Szawili — to osobna karta w chlubnych dziejach Baith-Weganu...

W autobusie popsuł się motor. Dwie i pół tonny żelaznego i stalowego opancerzenia dały mu się porządnie we znaki. Ktoś rzuca żartobliwą uwagę: „Sympatyk" szababu" — zastrajkował. Mechanik tu nic pomoże — trzeba interwencji Nuri Paszy"... Wracamy otwartym wozem w towarzystwie dwóch angielskich policjantów. Znowu mijamy pardesy Adżami. Z natężeniem oczekuje się strzału. Policjanci starają się przeniknąć wzrokiem gęstwinę krzewów pardesowych. Tym razem obeszło się bez „towarzyszenia orkiestry". Jesteśmy w sercu Jaffy. Pustka. Po obu stronach Bustrosstreet ciągnie się długi szereg zamkniętych sklepów. Brud i odpadki zaścielają tę pryncypalną arterię Jaffy, której nikt nigdy nie czyści. To także należy do strajku... W miejscu, z którego policjant arabski zwykle kieruje ruchem ulicznym, kłębią się kawałki afiszów i starych gazet w jakimś obłąkanym tańcu. Tu i ówdzie nieliczne grupki Arabów — członków „szababu". Wściekłym i nienawistnym wzrokiem odprowadzają nas do granic Jaffy.

Tel Awiw.. Ruch, tempo, praca. Czeka nas miła niespodzianka. Kolporterzy wciskają nam do rąk mokre jeszcze płachty nadzwyczajnego wydania „Dawaru". Oko z radością wchłania tłusty tytuł: „Alija nie zostanie wstrzymana!"...

Na horyzoncie politycznym

Wybory w państwach skandynawskich

Kraków, 12 września.

(K) Wszystkie trzy kraje skandynawskie tj Dania, Szwecja i Norwegia stoją w przededniu wyborów parlamentarnych, które rozstrzygnąć mają o tym, czy dotychczasowe rządy lewicowe nadal trwać będą. W Danii i Norwegii pozostały przy rządach gabinety socjalistyczne, tylko w Szwecji gabinet socjalistyczny ustąpił, bo socjaliści chcą mieć zupełnie swobodną rękę w agitacji wyborczej. Bezpośrednią przyczyną dymisji gabinetu socjalistycznego w Szwecji był wniesiony do parlamentu przez partie mieszczańskie projekt uzupełnienia zbrojeń, względnie podniesienia siły zbrojnej Szwecji do tej wyżyny, by kraj mógł bronić skutecznie swej niepodległości. Zrozumiałą jest rzeczą, że Szwecja nie boi się swoich sąsiadów, z którymi utrzymuje jaknajlepsze stosunki, ale zaniepokojona jest zbrojeniami Trzeciej Rzeszy i dlatego chce być przygotowaną na ewentualność obrony swej neutralności. Socjaliści zasadniczo zgodzili się na podniesienie siły zbrojnej Szwecji, ale zażądali, by ciężary tych dodatkowych zbrojeń przerzucić na klasy posiadające. Gdy się okazało, że nie mają większości w parlamencie, gabinet socjalistyczny podał się do dymisji, przedtem jednak rozpisano wybory, które mają właśnie zadecydować o tej sprawie.

O wiele ciekawsze są wybory w Danii, które odbędą się już dnia 15 bm. Krajem tym od lat siedmiu rządzi bez przerwy gabinet socjalistyczny z premierem Stauningiem na czele — przy poparciu mieszczańskiej partii radykalnej. Trzeba wiedzieć, że w krajach skandynawskich nie istnieje „front ludowy". We wszystkich tych bowiem krajach partie komunistyczne są bardzo słabe, partie zaś socjalistyczne należą do umiarkowanego skrzydła w międzynarodówce socjalistycznej, z wyjątkiem robotniczej partii norweskiej, która jest bardziej rewolucyjna, ale jak wiadomo ostatnio nie uległa presji sowietów, domagających się wydalenia Trockiego pod pozorem, że Trocki był głównym inspiratorem i organizatorem zamachów terrorystycznych tak na Kirowa, jak na Stalina i Woroszyłowa. Swego czasu carat występował do państw europejskich ze żądaniem uchylenia prawa azylu dla emigrantów rosyjskich pod pozorem, że ci emigranci przygotowują zamachy terorystyczne, a teraz sowiety posługują się tą samą metodą...

Wróćmy jednak do Danii, w której w październiku ub. roku odbyły się wybory do Folketingu. Wybory te przyniosły koalicji rządowej 82 mandaty na 149. We Folketingu więc, odpowiadającym naszemu sejmowi, rząd dysponuje większością. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w Landstingu, odpowiadającym naszemu senatowi, gdzie na 76 mandatów rząd dysponował tylko 41. Jest to coprawda jeszcze większość, ale bardzo nieznaczna, a w dodatku chwiejna, ponieważ chłopi niezadowoleni z polityki agrarnej rządu — proklamowali nawet ostatnio strajk mleczny — przeszli do opozycji. Opozycyjna większość w Landstingu sabotuje wszystkie projekty rządowe, zmuszając rząd niejednokrotnie do kompromisów, wypaczających jego linię. Rządowi brak tylko czterech mandatów do uzyskania większości, a o te cztery mandaty rozgorzała właśnie bardzo gwałtowna walka wyborcza. Wedle obowiązującej ordynacji wyborczej bierne prawo wyborcze mają tylko obywatele duńscy od 35 roku życia, przy czym „Senatorów" wybiera się na osiem lat, a co cztery lata odbywają się wybory połowy Landstingu. Wybory te są pośrednie, bo wybiera się naprzód elektorów, którzy wybierają dopiero później członków Landstingu. Dnia 15 bm. wybierze się 1872 elektorów, którzy dnia 22 bm. dokonać mają wyboru członków drugiej izby parlamentu.

Przy obecnych wyborach zwrócili się komuniści duńscy do partii socjalistycznej z propozycją utworzenia wspólnego frontu wyborczego. Partia socjalistyczna odpowiedziała odmownie, a komuniści, zdając sobie sprawę z tego, że ich wpływy są bardzo małe i że najprawdopodobniej nikogo nie przeprowadzą, zrezygnowali z postawienia własnej listy.

Socjaliści zapowiedzieli, że jeśli odniosą zwycięstwo, wystąpią z wnioskiem o usunięcie zupełnie Landstingu, ponieważ Dania nie potrzebuje izby wyższej, a jedna izba zupełnie wystarczy. Ta zmiana konstytucji nie jest rzeczą łatwą, ale socjaliści spodziewają się, że uda im się ją przeprowadzić.

PRZEGLĄD PRASY

Echa wystąpienia rewizjonistów

Numer „rewizjonistyczny" „Czasu" wywołał żywe echo na łamach prasy polskiej, która zamieszcza streszczenie wywodów rewizjonistycznych działaczy, przyjmując je — rzecz jasna — z zadowoleniem do wiadomości. Na marginesie tych wywodów pisze b. sen. Koskowski w „Kurjerze Warszawskim":

Jak widzimy, we wszystkich wywodach powyższych dominuje myśl o jednym tylko, jedynym rozwiązaniu kwestii żydowskiej: emigracji. Proces asymilacyjny już, rzecz prosta, nie jest brany w rachubę przez nacjonalistów żydowskich. Nie zajmują się też neo-syjoniści problematem jakiegoś modus vivendi między Żydami a Aryjczykami w dobie przejściowej. Mają wzrok wlepiony tylko w jedno: w wychodźtwo i to wyłącznie w wychodźtwo do Palestyny.

Lubo ta ostatnia wyłączność zdradza może nadmiar wiary mistyczno-nacjonalistycznej, jednakże wogóle neo-syjonizm stanowi bardzo doniosłą fazę w rozwoju kwestii żydowskiej w Europie. Już nie ulega wątpliwości, że nikt nie zamierza zawracać do dawnych okresów złudzeń asymilacyjnych. Już nikt nie maluje obrazu zgodnego na większe współżycie dwu odrębnych, lecz kochających się narodów. To też zupełnie praktycznie stawiają politycy żydowscy sprawę, gdyż żądają, aby jej przyznano cechę międzynarodową i aby jej rozwiązaniu dopomagano na drodze porozumienia zainteresowanych rządów. Nie jest też pozbawione podstaw żądanie, aby rząd polski uznał się za upoważnionego do szczególnej dbałości o międzynarodową organizację emigracji żydowskiej w wielkim stylu.

Zwycięzca z nad Sekwany

Na marginesie manifestacyjnego powitania generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Śmigłego-Rydza, czytamy w „Naszym Przeglądzie":

Jakże inaczej wygląda triumfalna podróż z Paryża, niż zorganizowane uroczystości ministra z Genewy, po wypowiedzeniu traktatu o mniejszościach.

Blask sławy z Francji dodał uroku triumfalnej podróży z Zebrzydowic do Warszawy, a pogłoski o wielkim wianie, wraz konkretną wiadomością o przyjeździe min. Bastida wzmocniły popularność drogi triumfalnej.

Odczuwało się, że odbyła się przemiana w funkcjach naczelnego wodza. Tam mówca wzywał o program, tu delegat meldował się do dyspozycji, zgłaszając akces do obrony kraju, gdzie indziej zapewniano o gotowości do czynu, oczekując, że lada dzień hasło zostanie rzucone.

Generalny inspektor sił zbrojnych odpowiadał krótko, unikając politycznych momentów. Przypomniał jedynie zebranym w Katowicach przyjęcie, zgotowane mu kilka miesięcy temu. Poprzestał na wojskowym witaniu, na rozdawaniu uśmiechów, na czarowaniu osobistym urokiem, wyglądając z wagonu na tych stacjach, gdzie pociąg nie stawał, a tłumy zebrane wiwatowały na jego cześć pod akompaniament orkiestr, grających hymn narodowy. Zbierał triumfy, ale pracował gorliwie. Schodził w dół, udzielał się tłumom, patrząc nietylko w stronę towarzyszących mu ministrów, kroczącego za nim płk. Koca, pilnujących porządku i nastroju wojewodów, ale darząc uśmiechem serdecznym witające go tłumy. Nadminister spraw zagranicznych, jako zdobywca posagu zyskał jako sojusznik Francji, porywając serca młodzieży w drodze z Zebrzydowic do Warszawy i zdobywając Warszawę. Zgotowane przyjęcie i sława podróży stanowią nowy etap w życiu politycznym Polski i pociągną za sobą konsekwencje w życiu wewnętrznym. Hołd złożony przez rząd pod akompaniament okrzyków tysięcznych tłumów, samochód ukwiecony, przesuwający się przez szpalery i ciżbę i obserwacje, poczynione przez naczelnego wodza, oglądającego szczególnie jakość i ilość zebranych na różnych dworcach, zaważą na losach politycznych Polski. Od czwartej rano do pierwszej czterdzieści trwała ta obserwacja wśród ciężkiego trudu maszerowania przed frontem wojskowych i cywilów, którzy serdecznie witali zwycięzcę z nad Sekwany

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Po wyborach kahalnych w Tarnowie

Z Tarnowa pisze nasz korespondent: Ogłoszony już został urzędowy wynik wyborów kahalnych i znikła z ulicy atmosfera wyborcza. Podobno w najbliższych już dniach ma nastąpić zwołanie nowej rady kahalnej celem przeprowadzenia wyboru zarządu kahalnego. Dotychczas jednak nie wiadomo, jaka utworzy się większość w kahale. Pod tym względem obiegają miasto różne pogłoski i kombinacje, które jednak nie mają żadnej podstawy, ponieważ żadne z ugrupowań nie powzięło jeszcze decyzji. Po ciężkiej walce wyborczej wszyscy odpoczywają i czekają na inicjatywę syjonistów, którzy są najsilniejszym ugrupowaniem. W każdym razie istnieje tendencja, aby wybrać nowy zarząd kahalny, opierający się na stałej większości.

Badanie mózgu marszałka Piłsudskiego

Instytut badań naukowych mózgu, który prowadził studia nad mózgiem marszałka Piłsudskiego, ma ogłosić w najbliższym czasie obszerne sprawozdanie. Studia te prowadził prof. Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie dr Rose. Badania wykazały, iż mózg marszałka Piłsudskiego miał wagę blisko 30 proc. większą od przeciętnej wagi, obserwowanej przy tego rodzaju badaniach.

70 tysięcy zapalniczek na licytacji

W najbliższych dniach odbędzie się niebywała licytacja przedmiotów, pochodzących z przemytu. M. in. zostanie sprzedanych 70.777 zapalniczek i 809,3 kg kamieni do zapalniczek. Kupujący może wywieźć nabyte zapalniczki i kamienie do nich za granicę. Podobno za 1 kg kamieni płacić się będzie 50 zł., zaś za zapalniczkę 50 gr.

Olbrzymie ilości kamieni i zapalniczek pochodzą z nielicznych rewizyj, jakich strażnicy dokonywali przez szereg lat na zielonej granicy Górnego Śląska.

Jeden dyrektor „Feniksa" zwolniony za kaucją

We czwartek zwolniono z więzienia mokotowskiego jednego z aresztowanych dyrektorów „Feniksa" Stiela. Zwolnienie natąpiło po złożeniu 6.000 zł. kaucji.

Pierwsze uniewinnienie Rudroffa

We Lwowie ogłoszony został wyrok w procesie apelacyjnym Rudrofa, dalej b. sędziego względnie b. referenta w Ministerstwie Skarbu Mikuły oraz b. urzędnika w województwie tarnopolskim Bilińskiego. Chodziło o apelację od wyroku sądu okr. w Złoczowie, skazującego Rudroffa na 4 lata więzienia, Mikulę na 6 miesięcy, umorzonych ustawą amnestyjną i Bilińskiego na 2 lata.

Sąd Apelacyjny we Lwowie uchylił wyrok odnośnie Rudroffa i postępowanie przeciw niemu umorzył. Jest to pierwszy wypadek w serii procesów Rudroffa, w którym został on uniewinniony. Rudroff pozostaje jednak nadal w więzieniu, gdyż ciąży na nim szereg innych wyroków prawomocnych.

Oskarżonemu Mikule Sąd Apelacyjny podwyższył karę do jednego roku z tym, że połowa kary została darowana na zasadzie amnestii, a druga połowa kary została umorzona aresztem śledczym.

Bilińskiemu zniżona została kara do jednego roku, przy czym połowę darowano na podstawie amnestii, a resztę pokrył areszt śledczy.

Zbrodniczy zamach na tle zapisu majątkowego

Z Wilna donoszą: Józef Jankowki z Czyżan gm. olkienickiej, na tle nieporozumienia familijnego pobił swego ojca 77-letniego Jana Jankowskiego. Jankowski wkrótce po pobiciu zmarł. Przed zgonem Jankowski sporządził testament i przez wdzięczność zapisał cały swój majątek sąsiadowi Dudociowi, który zaopiekował się nim, gdy był chory po pobiciu przez syna. Po dokonaniu sekcji zwłok, gdy Dudoć otrzymawszy od sędziego śledczego zezwolenie na pogrzebanie zwłok udał się wraz z sąsiadami po zakup desek na trumnę, synowie zabitego Józef i Maciej uzbrojeni w rewolwery napadli na Dudocia i postrzelili go ciężko w plecy. Jankowskich zatrzymano. Zatrzmano również matkę Julię oraz dalszych krewnych za podżeganie do zabójstwa i pomoc w napadzie.

Zemsta zdradzonego męża

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznawał sprawę lekarza dra Ryszarda Karpińskiego o zabójstwo drugiego lekarza dra Schmidta, którego zabił trzema strzałami z rewolweru w aptece w Starożrebach pod Płockiem. Dr Karpiński miał młodą żonę, również lekarkę, która zakochała się w koledze męża. Drowa Karpińska przeniosła się do kochanka, zamierzała zerwać małżeństwo i połączyć się ze Schmidtem na stałe. Po pewnym czasie zraziła się do kochanka, dowiedziawszy się że prowadzi szereg innych jeszcze romansow z mężatkami i bynajmniej nie traktuje poważnie jej projektów małżeńskich.

Karpińska postanowiła powrócić do męża, przeprosiła go i zyskała przebaczenie. Celem ostatecznej likwidacji „trójkąta małżeńskiego" odbyło się zebranie, w którym wziął udział dr Karpiński, jego żona i dr Schmidt Jak zeznał oskarżony lekarz i powołana w charakterze świadka jego żona, zmarły zachowal się podczas tej konferencji wysoce nieodpowiednio, obrażając słownie p Karpińską.

Dr Karpiński wkrótce po powtórnym zejściu się z żoną otrzymał przeniesienie służbowe do Warszawy. W ostatnim dniu pobytu w Starożrebach spotkał na ulicy miejscowego nauczyciela i razem z nimi udał się do apteki. Nauczyciel ów był również mężem żony uwiedzionej przez dra Schmidta który znajdował się wówczas w aptece. Zobaczywszy wchodzących, nie powstrzymał się od wyraźnych gestów lekceważenia pod ich adresem. Dr Karpiński wyprowadzony z równowagi, rzucił w jego kierunku obelgę. Dr Schmidt od powiedział policzkiem. Znieważony lekarz zabił go strzałami z rewolweru.

Sąd Okręgowy w Płocku uznał, że dr Karpiński działał w stanie silnego wzruszenia psychicznego i wydał wyrok skazujący go na dwa lata więzienia. Do sprawy dr Karpiński pozostawał w więzieniu. Po wyroku sąd postanowił zwolnić go za kaucją 1000 złotych, lecz lekarz nie miał tej kwoty. I oto chłopi i Żydzi z okolic zaczęli zbierać kaucję dla swego doktora. Złotówki i dwuzłotówki przynoszono do sądu i po dwuch tygodniach uzbierała się kaucja. Oskarżonego zwolniono z więzienia.

Na skutek apelacji sprawa oparła się o Sąd Apelacyjny w Warszawie. Oskarżony przyszedł do sądu w towarzystwie żony, z którą obecnie na dal żyje. Prokurator domagał się zatwierdzenia wyroku skazującego, dla podkreślenia, że zasady XIX wieku o mylnie rozumianych obowiązkach rycerstwa i honoru, kultywować nie należy.

O odwiecznym problemie zdrady i miłości mówił obrońca kreśląc stan psychiczny oskarżonego, który działał w najwyższym porywie uczuciowym.

Sąd Apelacyjny złagodził wymierzoną karę, skazując go na rok więzienia.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Próby podwyższenia cen przemysłowych

Występujące ostatnio ożywienie w produkcji , obrotach rynku wewnętrznego zrodziło próby podwyższenia cen niektórych artykułów przemysłowych. Usiłowania te na kilku odcinkach dopro wadziły już do zupełnie uchwytnej zwyżki.

W pierwszym rzędzie dotyczy to cen koksu. W Warszawie powstało porozumienie hurtowników koksowych, którego celem jest uregulowanie cen i unormowanie warunków sprzedaży. Porozumie nie to opanowało całkowicie rynek warszawski, przedewszystkim zaś wszelkie dostawy dla insty tucyj państwowych, komunalnych, bankowych i t. p.

Ceny zostały „uregulowane" t. zn. podwyższone. Obniżka cen koksu, przepowiadana podczas generalnej akcji obniżania cen artykułów przemysłowych, powoli zniknęła i odbiorcy płacą za koks nie wiele mniej, niż przed obniżeniem.

Drugim typowym przykładem uchylenia obniżek jest kartel grzejników. Radiatory do centralnego ogrzewania są atrykułem o dużym zbycie przy ożywionym ruchu budowlanym. Ceny ich zostały w grudniu 1935 r. obniżone, po 8 zaś miesiącach powoli wróciły do poziomu z przed obniżki.

Ze strony miarodajnych czynników powołanych do kontroli cen, oświadczono, że wszelkie próby podwyższenia cen są sprzeczne z założeniami rządowej polityki gospodarczej, wobec czego będą jak najenergiczniej zwalczane.

Warunki wysyłania za granicę listów poleconych i wartościowych

W Dz. Ustaw Nr. 68 ukazało się rozporządzenie ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 sierpnia rb. o warunkach wysyłania niektórych przesyłek pocztowych za granicę. Na podstawie tego rozporządzenia listy polecone oraz listy i paczki z podaną wartością z przeznaczeniem za granicę przyjmuje się wyłącznie w stanie otwartym. Listy polecone lub listy wartościowe zamknięte, prze znaczone za granicę, znalezione w skrzynkach po cztowych, zwraca się nadawcy, a w braku adresu nadawcy na przesyłce — traktuje się jako niedo ręczalne.

Wspomniane rozporządzenie ma na celu przeciwdziałanie wysyłaniu za granicę pieniędzy wbrew przepisom o reglamentacji dewizowej.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Kredyty na zakładanie sadów handlowych

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra" Państwowy Bank Rolny przystąpi niebawem do udzielania — podobnie jak w latach ubiegłych — kredytów na zakładanie sadów handlowych.

Kredyty te będą udzielane na przeciąg czterech lat. Spłata pożyczek rozpoczyna się po upływie półtora roku i następuje w sześciu półrocznych ratach. Oprocentowanie kredytu, zabezpieczonego wekslami z dwoma żyrami, wynosi 6 proc. w stosunku rocznym. Pozatym koszty manipulacyjne instytucji rozprowadzających kredyty mogą wy nosić najwyżej 2 proc.

Należy dodać, że kredyty te mają charakter towarowy i pożyczkobiorcy otrzymują w ramach przyznanych im kwot drzewka owocowe ze szkółek zakwalifikowanych przez Izbę Rolniczą.

Instytucjami rozprowadzającymi kredyty na za kładanie sadów mogą być komunalne kasy oszczędnościowe i gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe. Instytucje te składają odpowiednie po dania do Państwowego Banku Rolnego który po krywa bezpośrednio rachunki szkółek.

Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się Nr. 68 „Dziennika Ustaw" R. P. z dnia 10 września rb. Opublikowano w nim m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 wrze śnia rb. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień porozumienia polsko - niemieckiego z dnia 18 lipca rb. dotyczącego uzupeł nienia umowy gospodarczej między Polską a Niem cami z dnia 4 listopada 1935 r. (poz. 491);

rozp. Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia rb. o znaczeniu pochodzenia niektórych kategorii towa rów w wewnętrznym handlu detalicznym (poz. 493);

rozp. ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 sie rpnia rb. o warunkach wysyłania niektórych prze syłek pocztowych za granicę (poz. 494);

rozp. ministra Spr. Wewn. z dnia 26 sierpnia rb. wydane w porozumieniu z ministrem Skarbu o komunalnym funduszu pożyczkowo - zapomogowym (poz. 495).

Ożywienie na rynku pieniężnym Łodzi

Ostatnie dni na rynku pieniężnm Łodzi przyniosły charakterystyczne ożywienie, pozostające w związku z sytuacją polityczną. Wiadomości o zacieśnieniu współpracy gospodarczej między Fran cją a Polską i uzyskaniu pomocy finansowej spo wodowały zwyżkę kursu papierów państwowych i ogólny wzrost zainteresowania temi papierami. Równocześnie ożywienie to objęło częściowo akc je wszelkiego rodzaju i obligacje.

W kołach gospodarczych Łodzi ruch zwyżkowy kursów papierów państwowych i obligacyjnych oceniany jest optymistycznie, jako przejaw związany z ogólną poprawą, mający wszelkie cechy trwałości.

Nadwyżki bawełny na świecie

Ministerstwo rolnictwa w Waszyngtonie szacu je nadwyżkę zapasów bawełny amerykańskiej na 1 września rb. na 19.6 milionów bel. Jest to najniższa nadwyżka tego surowca od r. 1929. W Sta nach Zjednoczonych nadwyżka bawełny wynosi 5.32 milj. bel, z czego 3 miliony znajdują się pod kontrolą rządu i narazie nie mogą być przedmiotem transakcyj rynkowych, gdyż cena ich ustalona została powyżej przeciętnych cen rynkowych.

Światowe spożycie bawełny w okresie sezonu, zakończonego w dniu 1 sierpnia rb. wyniosło około 12 i pół miliona bel, a więc o przeszło 1 i ćwierć miliona bel więcej aniżeli w poprzednim sezonie. Spożycie bawełny w Stanach Zjednoczonych wzrosło w tym okresie o milion bel.

Poprawa sytuacji gospodarczej w Szwajcarii

W pierwszym półroczu rb. import Szwajcarji szacowany był na 542 milionów franków, eksport zaś przedstawiał wartość 395 mil. franków. W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego przywóz wykazuje jeszcze pewną zwyżkę, podczas gdy wywóz zmniejszył się o 6 mil. franków. Jednakże już w czerwcu rb. zauważyć się dał lek ki wzrost wywozu przy równoczesnym zmniejszeniu się importu. Poprawę sytuacji odczuwa głó wnie przemysł maszynowy, metalowy i zegarkowy.

Ożywienie obrotów gospodarczych odbiło się do datnio na sytuacji finansowej Szwajcarji. Suma bilansowa ważniejszych banków za pierwsze pół rocze rb. powiększyła się znacznie w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego.

Poza tym zanotowano wydatne zmniejszenie się liczby bezrobotnych.

Londyńskie aukcje wełniane

W dniu 15 bm. rozpoczną się w Londynie aukcje wełny, które trwać będą prawdopodobnie do 25 września rb.

Ogółem na akcje nadesłano 100.500 bel wełny, z czego 40.910 bel z Australii, 48.700 z Nowej Zelan dii, 5.700 z Południowej Ameryki, oraz 4000 bel z Anglii.

Ceny pozostaną przypuszczalnie niezmienione.

Wstrzymanie wywozu pirytu z Hiszpanii

Z powodu krwawych zamieszek w Hiszpanii us tał całkowicie dowóz pirytu z tego kraju. Na skutek tego francuski przemysł chemiczny, który zu żywa ten surowiec w znacznych ilościach, znalazł się w dużych trudnościach, tem więcej, iż import pirytu z Hiszpanii stanowił 75 proc. ogólnego przywozu.

Francuskie ministerstwo handlu i przemysłu zamierza zwrócić się do rządu madryckiego o wznowienie dalszych dostaw pirytu. Równocześ nie Francja podejmie próby wytworzenia syntetycznego pirytu z gipsu.



SOBOTA, 12 WRZEŚNIA 1936.

Kraków (239.5) 6.30 Audycja poranna; 7.30 Pro gram na dzień bieżący oraz kilka informacyj 7.40 Tańce ludowe (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 11.30 Śpiewajmy piosenki, audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wierzy marjackiej; 12.03 Karnawał Rzymski (płyty), 12.13 Dziennik południowy; 12.23 Koncert orkiestry T. Seredyńskiego; 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego; 14.30 Rewia wielkich śpiewaków (płyty) 15.35 Wiadomości gospodarcze z Warszawy; 15.45 O ślimaczku biedaczku i inne zabawne bajeczki, audycja dla dzieci młodszych; 16.00 Koncert kameralny; 16.15 Polska wieś w piosence revellersów, radiokabaret z płyt; 16.45 Stolice państw bałtyckich: W Kopenhadze, odczyt wygł. dr. Michał Siedlecki, prof. U. J. 17.00 Koncert solistów. Wyk. Luba Lewicka (sopran z Wilna) i Zdzisław Jahnke (skrz. z Poznania) 17.50 Wśród jezior i borów Chodzieży, pogadanka Jana Kilarkiego; 18.00 Pogadanka aktualna; 18.10 Chwilka społeczna; 18.15 A. Rubinstein (płyty) 18.40 Koncert reklamowy; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Koncert w wyk. Małej orkiestry PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem solistów (z Wystawy Radiowej); 20.15 Audycja dla Polaków z zagranicy: Budujemy drogi w opr. Cz. Rączaszkowej; 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Recital wiolonczelowy T. Lifana, przy fort. prof. Ludwik Urstein; 21.30 Z Warszawy: Wesoła Syrena; 22.00 Wiadomości sportowe z Warszawy; 22.08 Z Łodzi Wiadomości sportowe; 22.10 Lokalne wiadomości sportowe; 22.15 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry i solistów.

Warszawa (1339.3) 6.30 p. Kraków; 18 Nasz program; 18.10 Życie kulturalne i artystyczne stolicy; 18.15 Koncert reklamowy; 18.50 p. Kraków; 23.30 Płyty.

Lwów (377.4) 6.30 p. Kraków; 12.03 Pięty achillesowe dziennikarza — wesoły felieton; 12.13 p. Kraków. 18 Silva rerum; 18.05 Recital fortepianowy S. Löwensohna; 18.25 Lwowski felieton aktualny; 18.35 Program; 18.40 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.30 p. Kraków; 15.30 25-letni jubileusz jednej mowy — mgr. Tobiasz; 15.45 p. Kraków; 18 Swaczyna u Dorotki — aud. dla dzieci; 18.25 Pobaby — zapomniany zwyczaj śląski — opow. A. Fierli; 18.40 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 p. Kraków; 18 Co nam da giełda mięsna? — pogad. gosp. 18,10 Życie społeczne Rudy Pabianickiej; 18.15 Płyty; 18.40 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 20 Proszę się obsłużyć — aud. muzyczna ukł. Riedingera; 22.30 Arie z oratoriów i oper w wyk. F. Schorra (baryt.).

Medjolan (368.6) 20.45 Pajace — opera Leoncavalla.

Strassburg (349.2) 19.00 Wesoła audycja; 20.30 Kraina uśmiechu — operetka Lehara.

Paryż (1648) 15.00 Operetka dla dzieci; 20.15 Tr. z opery.

Praga (470.2) 17.05 Jaworzyna — radiofilm; 19 15 Koncert uroczysty na zamknięcie sezonu letnie go; 20.20 Koncert galowy z ok. kongresu Fidac'u czeskiego.

Przystępujemy do akcji „Keren Habicaron“!

Narada działaczy żydowskich w Krakowie

Kraków, 12 września.

Onegdaj odbyła się w Krakowie narada, po święcona obecnej sytuacji w Palestynie. W naradzie tej wzięli udział przedstawiciele wszystkich partii syjonistycznych, gminy żydowskiej, stowarzyszeń gospodarczych i społecznych, prasy i i. W zastępstwie nieobecnego p. Dra Thona, zagaił zebranie prezes Egzekutywy p. Dr. Hilfstein, który witając zebranych, zobrazował w krótkich słowach polityczną i gospodarczą sytuację jiszuwu palestyńskiego i wskazał na ogormną odpowiedzialność, ciążącą w tej chwili na całym żydostwie. Jiszuw palestyński rozgrywa obecnie walkę nie tylko w obronie swoich praw, ale w większej mierze w interesie całego narodu żydowskiego i jego praw do odbudowy kraju ojczystego. Dlatego winno żydostwo diaspory zmobilizować wszystkie rozporządzalne środki celem poparcia wysiłków naszego kierownictwa, zmierzających do umocnieni i zabezpieczenia naszych praw politycznych i pozycyj gospodarczych w Palestynie. Musimy w najbliższych dniach przystąpić d wielkiej akcji, proklamowanej przez ostatnie sesje Komitetu Wykonawczego Światowej Organizacji Syjonistycznej i Komitetu Administracyjnego Agencji Żydowskiej pod hasłem „*Keren Habicaron*“. Akcja ta, mająca tak doniosłe cele, winna przynieść w ciągu krótkiego czasu wyniki, odpowiadające potrzebom historycznego momentu.

Następnie zabrał głos wiceprezes komitetu wykonawczego p. Dr. I. Schwarzbart. Mówca brał udział w sesji A. C. w Zurychu i zapoznał obecnych z przebiegiem obrad, oraz uchwałami Komitetu Wykonawczego, powziętymi jednomyślnie na skutek referatu czł. Egzekutywy palestyńskiej E. Kapłana. Sytuacja jest poważna, ale żydostwo Palestyny stoi twardo na straży naszego dorobku palestyńskiego i broni niezłomnie każdej pozycji. Ofiary z krwi i mienia, poniesione przez Żydów palestyńskich w ciągu ostatnich miesięcy zmagań z Arabami, związały jeszcze silniej naród żydowski z Palestyną W tej przełomowej chwili musi żydostwo światowe zdobyć się na ogromny wysiłek i z tego powodu uchwalił Komitet Wykonawczy oraz komitet administracyjny budżet nadzwyczajny, który — niezależnie od normalnego budżetu Agencji Żydowskiej — służyć ma na pokrycie wydatków, związanych ze zwiększeniem bezpieczeństwa naszych osiedli palestyńskich, ze wzmożoną akcją polityczną oraz dalszą działalnością odbudowawczą Fundusz na te cele preliminowano w wysokości nie mniejszej, jak normalny, roczny budżet Keren Hajesodu, wynoszący ca. 300.000 Ł. Sukces naszej akcji na „Keren habicaron“ będzie najgodniejszą odpowiedzią na ostatnie wydarzenia w Palestynie.

W dalszej dyskusji zabrał głos p. Dr. Menasche, który zreferował pokrótce plan akcji na fundusz nadzwyczajny na terenie zach. Małopolski i Śląska. Akcja na naszym terenie rozpocznie się w dniu 4 paźdz. br. Zainauguruje ją wielki zjazd krajowy, w którym wezmą udział przedstawiciele wszystkich partyj syjonistycznych, gmin żydowskich, ugrupowań gospodarczych, społecznych i kulturalnych. We wszystkich miejscowościach zostanie przeprowadzona zbiórka, która obejmie wszystkie warstwy ludności żydowskiej. Delegaci komitetu krakowskiego udadzą się osobiście do większych miast, celem zorganizowania pracy lokalnej. W najbliższych dniach nastąpi ukonstytuowanie egzekutywy komitetu, która stanie na czele akcji i wypracuje plan jej szczegółowy. Akcja musi mieć błyskawiczne tempo, aby mogła najpóźniej z końcem paźdz. br. zostać definitywnie zamknięta.

Z kolei zabrał głos p. Prez. Dr. L. Ader, który — nawiązując do uchwał Komitetu Administracyjnego A. Ż. w Londynie, powziętych na wniosek lady Reading, podkreślił wielką doniosłość stojącej przed nami pracy. P. Prez. Dr. Rafał Landau oświadczył gotowość poparcia akcji i poruszył sprawę pomocy gmin żydowskich naszego okręgu dla tego celu.

W końcu omówił p. dyr. M. Finkelstein kilka szczegółów, dotyczących propagandy „Keren Habicaron“. Zapowiedzią rychłego ukonstytuowania się Egzekutywy komitetu i rozpoczęcia prac wstępnych zamknął przewodniczący p. Dr. Hilfstein posiedzenie.

Farma rolna „Akiby“ w Krzeszowicach

W niedzielę 13 bm. nastąpi w Krzeszowicach uroczyste otwarcie farmy rolniczej org. A. H. H. „Akiba“ założonej z inicjatywy i dzięki wysiłkom „Ezry Chalucowej“. Uroczystość ta nie powinna przejść bez echa. Każdy Żyd, który pragnie odbudowy Palestyny, który rozumie, że podstawą naszego życia narodowego w Palestynie to w i e ś — winien brać udział w tej uroczystości.

Kto tylko zaglądnie do farmy, kto przejdzie po gospodarstwie, obejrzy wystawę plonów, pola uprawne — dla tego chwile te będą pięknym przeżyciem. Młodzież żydowska, która jeszcze wczoraj siedziała w małym miasteczku żydowskim, nagle znalazła się na łonie przyrody i myśli o tym, jak to stać się chłopem, chłopem, który nie zerwał więzów ze światem wiedzy, chłopem, który chce być wiernym synem swego narodu, po żydowsku i na pionierskiej placówce budować Palestynę. Takie środowisko hachszarowe stworzyła Akiba w Krzeszowicach.

Codzienną treścią tego życia to wypasanie bydła, orka, naprawa narzędzi, budynków, sprzątanie podwórza, przechowywanie plonów. Wieczorem zaś po pracy — im dalej w jesień, tym dłuższe wieczory po pracy — kursa hebrajskie, czytanka, pogadanka o tym, co się dzieje w świecie żydowskim lub pogadanki rolnicze kierownika farmy p. Einhorna. Czasami trudno uporać się z pracą, a wówczas szczególnie tęskni się za sobotą.

Sobota jest dniem odpoczynku w farmie. Nietylko odpoczynku dla ciała, ale pokrzepienia dla ducha. Cieszą się sześcioma dniami pracy, wychodzą w pola, oglądając owoc swej pracy, czytają, dużo czytają, a gdy wieczór nadchodzi, w pieśni wylewają swą tęsknotę, że już mija, że już się szary tydzień trosk rozpoczyna.

Gdy myślą o Palestynie, nie myślą o Tel Awiwie, o miastach. Myślą o kibucach w kraju, o tem, że trzeba Hule osuszyć i Negew kolonizować. Nie mówią o tem górnolotnymi frazesami. Mówią prosto i z siłą, jak przystało na ludzi, którzy słowa swe jutro w czyn przeobleką.

Placówka hachszary w Krzeszowicach jest jedną z pięknych instytucyj Akiby i ze spokojem czeka na osad społeczeństwa.

Mgr. W. Grünberg.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków. 11. 9. Na zebranniu giełdowym panował nastrój mało ożywiony, kursy państwowych papierów procentowych, jak również niektórych akcyj przemysłowych, a to: „Zieleniewski“, Siersza Górnicza, Chodorów wykazują tendencję mocniejszą. Zainteresowanie naogół dość ograniczone, do tranzakcyj doszło jedynie na pogiełdziu 3 proc. poż. Inwestycyjną: zł. 61.35.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 11. 9. Akcje: Bank Polski 102—103.

Tendencja mocna.

Papiery procentowe: 3% prem. poż. inwest. I em. 61.25 II em. 62.25 konwersyjna 48.50 dolarówka 45—45.50 stabilizacyjna 53—53.75.

Tendencja mocniejsza.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgia 89.80 Holandia 360.40 Londyn 26.88 N. Jork czek 5.31¼ N. Jork tel 5.31-3/8 Paryż 34.98 Praga 21.96 Szwajcaria 173.10.

Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 11. 9. Ceny orjentacyjne pszenica 21.75—22. jęczmienie 630-640 g-r 16.50—16.75 owies 13.50—14. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 11. 9. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.21¾ Londyn 15.53¾ Nowy Jork 3.07 1/8 Bruksela 51.87½ Mediolan 24.15 Amsterdam 208.22½ Berlin 123.45 Sztokholm 80.10 Oslo 78.05 Kopenhaga 69.35 Praga 12.70 Sztokholm 80.10 Oslo 78.05 Kopenhaga 69.35 Praga 12.70 Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.84 Japonia 91.

Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie Ł. 73.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork 10. 9. Kursy zamknięcia: Dillonowska 58.125 Stabilizacyjna 79 Dolarowa 57.75 Warszawska 48.625 Śląska 48.375.

Tendencja mocna.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn, 11. 9. Notowania w Ł. za tonnę: Cynk 14 1/8 termin 14 3/8 Cyna 193—¼ termin 190¼—½ Baska 195½ Straits 197 Ołów 18 5/16 termin 18 5/16 Miedź 39—1/8 termin 39¼—5/16 Elektrolit 43¼—¾, Złoto 137'6½.

Program jutrzejszych uroczystości w Krzeszowicach

Na program jutrzejszych uroczystości z okazji otwarcia farmy rolnej w Krzeszowicach złożą się: 1. Zatknięcie flagi; 2. Otwarcie — dr Leon Wander, prezes Ezry chalucowej; 3. Przemówienie — dr J. Ohrenstein; 4. Powitania; 5. Przemówienie dr O. Thona; 6. Wbijanie gwoździ honorowych; 7. Chór krakowskiej „Akiby“; 8. Przegląd wystawy produktów, pól i zabudowań farmy.

Początek uroczystości o godz. 3-ciej popoł.

Wyjazd z Krakowa pociągiem popularnym o godz. 9.40 rano, lub pociągiem osobowym o godz 13.50 w południe. Bilety do pociągu popularnego w obie strony kosztują 1.30 od osoby. Bilety do pociągu osobowego (południowego) przy zakupnie biletu powrotnego (w obie strony) 1.80 od osoby.

Modlitwa w Rosz-Haszana i Jom-kipur

w Ezrze chalucowej

Mikołajska 9. I. p. — telefon 182-53

Uprasza się zainteresowane osoby o bezzwłoczne zajęcie zarezerwowanych i numerowanych miejsc

HOLENDERKA SENFF BIJE PŁYWACKI REKORD ŚWIATA.

Na wielkich międzynarodowych zawodach pływackich w Kopenhadze Holenderka Senff ustaliła nowy rekord światowy na 100 m. na wznak, uzyskując czas 1:15,7 sek. Dotychczasowy rekord należał do jej rodaczki Mastenbroeck i wynosił 1:15,8.

Projekt narady wielkich mocarstw gospodarczych

Objawy poprawy koniunktury światowej

Genewa, 11. 9. PAT. W dniu 9 bm. odbyła się w łonie komitetu ekonomicznego Ligi Narodów dyskusja, która poprzedziła opracowanie sprawozdania o ogólnej sytuacji gospodarczej, mającego być przedstawionym Zgromadzeniu Ligi Narodów w dniu 21 bm. W trakcie dyskusji, mającej charakter zupełnie nieoficjalny, kilku członków komitetu scharakteryzowało sytuację gospodarczą reprezentowanych przez nich krajów i sformułowało swe poglądy na sytuację międzynarodową. Z wyniku dyskusji odniosło się wrażenie, że przyszedł moment, kiedy rządy poszczególnych państw oraz Liga Narodów muszą podjąć nowe wysiłki dla podniesienia gospodarki światowej. Już same statystyki sekcji gospodarczej dowodzą istnienia zupełnie niedwuznacznych objawów **poprawy koniunktury światowej**. Powszechnie obserwuje się spadek bezrobocia. Większość ważniejszych walut jest faktycznie ustabilizowana. Wreszcie precyzuje się dążenie produkcji i konsumcji do wzrostu oraz do odbudowy „pokoju gospodarczego" i socjalnego obok pokoju politycznego. Bardzo charakterystyczne było życzenie, wyrażone przez kilku reprezentantów mniejszych państw, aby wielkie mocarstwa gospodarcze podjęły uzgodnione wysiłki dla odbudowy gospodarczej świata.

W wyniku dyskusji ostatecznie przyjęty został projekt zwołania narady wielkich mocarstw gospodarczych, który zostanie przedstawiony na Zgromadzeniu Ligi Narodów.

Odprężenie sytuacji wewnętrzno-politycznej we Francji

Paryż. 11. 9. PAT. Odprężenie sytuacji wewnętrzno-politycznej, jakie zaznaczyło się już wczoraj, utrzymało się w ciągu dnia dzisiejszego. Prasa skrajnie lewicowa stara się unikać polemiki w sprawie ustosunkowania się Francji do wydarzeń hiszpańskich. Nawet komunistyczna „Humanite" wyraża zadowolenie „z zawiedzionych nadziei faszystowskich na oddzielenie rządu Bluma od komunistów i generalnej konfederacji pracy". Organ komunistyczny zaznacza następnie, iż komuniści zbyt dobrze zdają sobie sprawę z powagi sytuacji międzynarodowej i z niebezpieczeństw, jakie grożą proletariatowi i klasom średnim z powodu wzrostu drożyzny, aby nie uczynić wszelkich koniecznych ofiar na rzecz utrzymania frontu ludowego. Równocześnie organ komunistyczny, porzucając teren wewnętrzny, występuje z atakiem przeciwko rządowi portugalskiemu za jego stanowisko wobec projektu układu o nieinterwencji.

Temu wycofaniu się komunistów z akcji za zerwaniem z zasadą neutralności wobec wydarzeń hiszpańskich towarzyszy znamienne wystąpienie socjalistycznego „Populaire" w sprawie ostatnich strajków, które według organu partii socjalistycznej są wynikiem nie dotrzymania postanowień umowy zbiorowej przez pracodawców. Obecnie na skutek wycofania się komunistów, ruch strajkowy zaczyna zatracać swoje ostrze polityczne, nie mniej jednak sytuacja na odcinku strajkowym budzi pewne zaniepokojenie.

Madryt otoczony przez powstańców

Sewilla, 11. 9. PAT. Radiostacja powstańcza komunikuje: Wojska gen. Franco zajęły dolinę Tielard, ustalając nową łączność z wojskami gen. Mola w San Martin de Valdeiglesiaz (około 50 kilometrów od Madrytu). *W ten sposób Madryt został otoczony ze wszystkich stron i odcięty od najważniejszych źródeł zaopatrzenia.*

Na froncie północnym wojska gen. Mola atakowały San Sebastian, którego obrońcy okazują brak aktywności i zdecydowania oraz bombardowały górę Ingueldo.

Na południu wojska narodowe posuwają się w kierunku Sierra Murano.

Doniesienia madryckie o odcięciu Oviedo, Huesca i Teruel są fałszywe. Miasta te nie tylko nie są bliskie poddania się, lecz ich załogi częstymi kontratakami demoralizują przeciwnika, zmuszając go do ucieczki.

Madryt. 11. 9. PAT. Według „El Liberal" artyleria rządowa bombardowała skutecznie pozycje powstańców na froncie Antequetera. Kolumny rządowe w dalszym ciągu dokonywują wypadów w strefę, zajętą przez powstańców i zdobyły transport zboża i bydła. Wojska rządowe nagłym atakiem zajęły Bibadilla, gdzie powstańcy uciekając, pozostawili duże zapasy żywności i ponieśli znaczne straty.

Zmiany na francuskich placówkach dyplomatycznych

Paryż. 11. 9. PAT. Prasa paryska zapowiada szereg zmian na francuskich placówkach dyplomatycznych. Punktem wyjścia do tej zmiany byłoby ustąpienie ambasadora Francji przy Kwirynale de Chambrun, który przechodzi na emeryturę. Jako ewentualnego następcę de Chambrun'a wymieniają obecnego ambasadora Francji w Warszawie p. Noel'a. Jako najpoważniejszego kandydata na obecne stanowisko p. Noela wymienia się sprawującego obecnie w centrali kierownictwo departamentu do spraw Afryki i Bliskiego Wschodu, znanego dyplomatę De Saint Quentin.

„L'Ordre", omawiając zamierzone przesunięcia wśród dyplomacji francuskiej, zamieszcza dziś na pierwszej stronie fotografię p. De Saint Quentin, informując, iż ma on otrzymać jedną z najważniejszych francuskich placówek dyplomatycznych.

Min. Bastide przybędzie do Katowic

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 11. 9. (K) W dniu 14 bm. przybywa do Katowic p. minister handlu Republiki Francuskiej Bastide w towarzystwie ministra Romana i szeregu wyższych urzędników francuskiego i polskiego ministerstwa przemysłu i handlu.

Goście zwiedzą w godzinach rannych największe zakłady przemysłowe na Śląsku po czym w izbie przemysłowo - handlowej w Katowicach podjęci zostaną obiadem w którym uczestniczyć będzie również wojewoda Grażyński. W godzinach popołudniowych goście przybędą do Sosnowca, gdzie w izbie przemysłowo - handlowej odbędzie się cercle towarzyskie w czasie którego pp. ministrom przedstawionych zostanie szereg czołowych działaczy polskiego życia gospodarczego w województwie kieleckim.

Przygotowania do wielkiej defilady

Lwów, 11. 9. M. Przygotowania do defilady która odbędzie się w poniedziałek we Lwowie z udziałem najwyższych sfer wojskowych dobiegają końca. Przed najwyższymi dygnitarzami przedefiluje 50.000 żołnierzy ,a defilada trwać będzie bez przerwy 6 godzin.

Znowu zamach endecki

Łódź, 11. 9. G. Dzisiaj rano w klatce schodowej domu przy ul. Piotrkowskiej 86 znalezione petardę owiniętą w papier z tlejącym się lontem. Przybyła policja unieszkodliwiła petardę. Gmach ten zajmuje różne instytucje jak: Wizo, na pierwszym piętrze i mieszkanie Dra Krausa, b. radnego syjonistycznego i obecnie kandydata syjonistycznego do rady miejskiej, na drugim piętrze znajduje się lokal Y.M.C.A., a na czwartym piętrze lokal okręgowy Stronnictwa Narodowego. Policja prowadzi dochodzenie.

* * *

Łódź, 11. 9. G. W dniu dzisiejszym endecy rozrzucili szereg ulotek we formie 5 groszowej gazety z tytułem „Na żydowskiej służbie". W ulotce tej endecy atakują sanację i PPS. W ulotce tej atakowany jest również w ostry sposób Dr. Kraus.

—o0o—

Wstrząsający wypadek w rzeźni złoczowskiej

Złoczów, 11. 9. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych miał miejsce wstrząsający wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie.

W rzeźni miejskiej przy uboju cielat pracował rzeźnik Bernard Zipper (lat 22). W czasie wykonywania roboty, wybuchła sprzeczka między nim a robotnikiem, zajętym w rzeźni, Janem Ferensowiczem. Od słów doszło do rękoczynów i w czasie szamotania się Ferensowicz runął na ziemię przebity nożem i w kilka minut wyzionął ducha. Wedle pierwiastkowych dochodzeń, przeprowadzonych bezpośrednio po wypadku w świetle obecnych przy bójce świadków, sprawa miałaby się przedstawić w ten sposób, że w czasie bójki Zipper był w trakcie oprawiania zwierzęcia i miał nóż w ręku.

W pewnej chwili Ferensowicz wskoczył na Zippera, chcąc go uderzyć, a ten ostatni wyciągnął rękę dla obrony, w której właśnie trzymał nóż. Ferensowicz przy zwarciu się padł nagle przebity nożem. Sprawca nieszczęśliwego wypadku oddał się natychmiast w ręce władz. Organa policyjne z aspirantem Czajkowskim na czele prowadzą dochodzenia. Denat osierocił żonę i 4 dzieci.

Tatry w śniegu

Zakopane. 11. 9. PAT, Znaczne oziębienie się w związku z dużem zachmurzeniem i dwudniowym deszczem spowodowało w górach na wysokości ok. 1700 m. n. p. morza ponowny obfity opad śnieżny, który obielił szczyty Tatr.

Uchwały Komitetu ekonomicznego Rady Ministrów

Warszawa. 11. 9. PAT. W piątek dnia 11 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Na posiedzeniu tym omówiono zagadnienie akcji zatrudnienia i pomocy dla bezrobotnych w okresie zimowym, w którym ze względów atmosferycznych szereg prowadzonych prac z konieczności będzie musiał ulec sezonowemu osłabieniu. Komitet ekonomiczny uchwalił wytyczne akcji zimowej w zakresie tej pomocy i zatrudnienia, postanawiając m. in. wykorzystanie okresu zimowego dla przygotowania materiałów niezbędnych do wykonania opracowywanych obecnie planów inwestycyjnych na rok 1937.

Następnie komitet ekonomiczny uchwalił wytyczne w sprawie gospodarki tłuszczowej na kampanię 1936/37 dotyczące dalszej akcji poparcia krajowych surowców i produktów tłuszczowych oraz zasad, które obowiązywać będą przy imporcie tłuszczów i zagranicznych surowców tłuszczowych.

W dalszym ciągu komitet ekonomiczny ministrów uchwalił wnioski ministerstwa komunikacji w sprawie ulg dla właścicieli dorożek samochodowych oraz w sprawie wytycznych polityki koncesyjnej i ulg dla przedsiębiorstw autobusowych. Wnioski te zmierzają m. in. do usprawnienia administracyjnego przy rejestracji taksówek i uzyskiwaniu koncesyj autobusowych i ciężarowych oraz do obniżenia szeregu opłat. Wiążą się one z systematycznie prowadzoną przez rząd polityką wzmożenia motoryzacji kraju.

Wreszcie komitet ekonomiczny przyjął do zatwierdzającej wiadomości zasady osiągniętego porozumienia między właścicielami nieruchomości a organizacjami kupieckimi w sprawie lokali przemysłowych i handlowych, na których podstawie ministerstwo sprawiedliwości opracowuje i wniesie na Radę ministrów odpowiedni projekt dekretu Prezydenta R. P.

Połączenie południowej i północnej armii powstańców

Burgos, 11. 9. PAT. Korespondent Havasa podaje szczegóły nawiązania w dniu wczorajszym łączności pomiędzy armiami powstańczymi, działającymi na północy i na południu. Mianowicie silne oddziały kawalerii, które wyszły z Avila, zaatakowały nieprzyjaciela w wiosce Laparra, niedaleko od miasta Arenas de San Pedro. Nieprzyjaciel ratował się ucieczką, pozostawiając na placu boju kilkudziesięciu zabitych i znaczne zapasy materiału wojennego, w tej liczbie 6 samochodów opancerzonych. Wkrótce potem do wioski wkroczyły oddziały kawaleryjskie gen. Mola, nawiązując tym samym łączność między armiami północy i południa.

Znowu ostrzeliwanie statku amerykańskiego

Londyn, 11. 9. PAT. „Daily Telegraph" donosi z Gibraltaru, że amerykański statek handlowy ostrzeliwany był we czwartek przez hiszpańską łódź podwodną. Znajdujący się w pobliżu krążownik amerykański „Oklahoma" pospieszył temu statkowi z pomocą. Łódź podwodna ratowała się ucieczką.

Komunista znieważył ambasadora Francji

Paryż, 11. 9. PAT. „Le Matin" donosi, że *ambasador francuski w Hiszpanii Herbette został w dniu wczorajszym znieważony przez jednego z przywódców komunistycznych w San Sebastian* w chwili, gdy asystował przy załadowaniu na pokład parowca „Alcion" kilkudziesięciu uchodźców, których papiery były w całkowitym porządku i którzy posiadali zezwolenia na wyjazd, wydane przez gubernatora wojskowego.

Dziennikarze wzięci we dwa ognie...

Londyn, 11. 9. PAT. Agencja Reutera donosi z San Sebastian, że w dniu wczorajszym około 30 dziennikarzy zagranicznych przybyłych do tego miasta, uległo zatrzymaniu przez milicję czerwoną. Dziennikarz francuski, którego podejrzewano o sprzyjanie powstańcom, osadzony został w areszcie, skąd zwolniono go dopiero po energicznej interwencji ambasadora francuskiego. W związku z tym incydentem gubernator przyjął dziennikarzy zagranicznych i uprzedził ich, że na przyszłość stosowane będą surowe sankcje przeciwko tym dziennikarzom, których działalność będzie dowodziła, że są wrogami hiszpańskiego frontu ludowego.

* * *

Burgos, 11. 9. PAT. Biuro prasowe rządu narodowego w Burgos wydało komunikat do dzienników, w którym jest mowa o surowych sankcjach przeciwko specjalnym korespondentom dzienników, które nadal będą nazywały wojska narodowe „buntownikami lub powstańcami", a wojska rządowe „lojalnymi".

Portugalia odmawia

Londyn, 11. 9. PAT. Po raz czwarty w bież tygodniu ambasador brytyjski w Lizbonie uczynił demarche w portugalskim ministerstwie spraw zagranicznych *w celu skłonienia Portugalii do wzięcia udziału w obradach komitetu nieinterwencji, który zbierze się w przyszłą środę.* Ambasador W. Brytanii poparł wystąpienie ambasadora Francji, który również dzisiaj odwiedził portugalskie ministerstwo spraw zagranicznych. Jeżeli Portugalia będzie trwała nadal przy swym odmownym stanowisku co do udziału w pracach komitetu, według agencji Reutera możliwe jest, iż zostanie wysunięta na przyszłym zebraniu komitetu propozycja objęcia całego półwyspu iberyjskiego zakazem importu broni.

* * *

Paryż, 11 9. PAT. Poselstwo portugalskie w Paryżu zaprzecza kategorycznie wiadomościom jakie ukazały się w prasie o rzekomych rozruchach w Portugalii.

* * *

Londyn, 11. 9. PAT. Ambasada portugalska oświadcza, iż została oficjalnie poinformowana z Lizbony o zupełnej bezpodstawności informacyj prasowych o buncie w portugalskiej marynarce wojennej.

* * *

Lizbona, 11. 9. PAT. Reuter dowiaduje się ze źródeł oficjalnych, iż wiadomości, jakoby Portugalia miała obiecać Niemcom bazę dla łodzi podwodnych na wybrzeżach portugalskich są pozbawione podstaw.

Lloyd George złoży wizytę Blumowi

Londyn. 11. 9. PAT. Lloyd George oświadczył, iż wkrótce uda się do Francji i przy tej okazji złoży wizytę premierowi Blumowi.

Min. Bastid u min. Romana

Warszawa, 11. 9. PAT. W dn. 11 bm. złożył wizytę p. ministrowi przemysłu i handlu Antoniemu Romanowi francuski minister przemysłu i handlu p. Paul Bastid wraz z przybyłymi z nim dyr. handlu Alphand, dyr. T. Benedetti, oraz komisarzem wystawy paryskiej el Abbe. W trakcie wizyty p. minister przemysłu i handlu Antoni Roman w otoczeniu dyrektorów wyższych urzędników ministerstwa dokonał uroczystej dekoracji p. ministra p. Bastida odznaką wielkiej wstęgi orderu „Polonia Restituta", dyr. H. Alphanda odznaką krzyża komandorskiego orderu „Polonia Restituta", oraz dyr. Benedetti odznaką krzyża kawalerskiego orderu „Polonia Restituta".

Nowe brygady kontrolne urzędów skarbowych

Warszawa, 11. 9. (Sin). Ministerstwo skarbu postanowiło wprowadzić dodatkowo specjalne brygady kontrolne, które będą się zajmowały kontrolą wpływów skarbowych z akcyz i monopoli, i podatków bezpośrednich, a zwłaszcza będą przeprowadzały rewizje w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych, czy mają właściwe świadectwa przemysłowe, lub handlowe, będą zbierać wiadomości o majątkach poszczególnych osób, ponadto będą zbierać informacje na dworcach, na poczcie, na kolei i w urzędach gminnych, ponadto czuwać będą nad wpływami z opłat stemplowych i kart do gry nad podatkami od uboju, energii elektrycznej i od uposażeń potrącanych przez towarzystwa i przedsiębiorstwa. Brygady kontrolne będą współdziałały z właściwymi urzędami skarbowymi.

Zatrudnienie bezrobotnej inteligencji

Warszawa. 11. 9. (Sin.) Minister opieki społecznej postanowił zainteresować się specjalnie bezrobotną inteligencją i przydzielić pracę 50 bezrobotnym lekarzom, 22 z Warszawy, 7 z Krakowa, Poznania, Wilna itd. Jako bezrobotni będą traktowani wszyscy ci, którzy zarabiają nie więcej niż 150 zł miesięcznie i otrzymywać będą pensje jako lekarze okręgowi w wysokości od 150—200 zł na przeciąg 2 i pół roku. Niezależnie od tego lekarzom tym wolno będzie trudnić się praktyką prywatną.

Przeciw młodym emerytom

Warszawa. 11. 9. (Sin.) P. premier Sławoj Składkowski stwierdził, że dość często przyczyną zwiększenia kadr młodych emerytów jest stwierdzenie przez lekarzy złego stanu zdrowia, ale natychmiast po przeniesieniu na emeryturę chorzy znajdują stanowisko, bez uszczerbku dla swojego zdrowia na innych prywatnych posadach. W związku z tym p. premier polecił przy wydawaniu świadectw i przenoszeniu na emeryturę kierować się większą skrupulatnością.

Przedsiębiorstwa elektryczne w rękach niemieckich

Warszawa. 11. 9. (Sin.) Wydział ekonomiczny przy Głównym Urzędzie Statystycznym stwierdził, że większość przedsiębiorstw elektrycznych, które znajdują się w Polsce, a które uchodzą za francuskie, znajdują się w rękach przedsiębiorstw niemieckich a w szczególności w rękach firmy Siemens.

Lotnictwo sowieckie na pomoc lotnikom polskim

Moskwa, 11. 9. PAT. Agencja Tass donosi: Szef sowieckiego lotnictwa cywilnego Tkaczow wydał zarządzenia, by w okolicy miasta Onegi przygotowano tereny do lądowania samolotów. Jednocześnie wydano rozkaz wysłania samolotu, by przyjść z pomocą lotnikom balonu „LOPP" i przewieźć ich do Archangielska.

Radek nadal pod śledztwem

Moskwa. 11. 9. PAT. Jak oświadczają w kołach oficjalnych, śledztwo w stosunku do Radka, Piatakowa i Ugłanowa prowadzone jest w dalszym ciągu.

Zaostrzenie stanu wyjątkowego w Palestynie

Jerozolima. 11. 9. (ŻAT) Dzisiejsza prasa hebrajska donosi, że w ciągu najbliższych dni zostanie proklamowany w Palestynie zaostrzony stan wyjątkowy w miejscowościach objętych akcją arabskich terrorystów Urzędowo brak potwierdzenia tej wiadomości.

Londyn. 11. 9. (ŻAT) Gen. Dill przybył do Marsylii, skąd na krążowniku „Douglas" udał się do Haify.

Sir Wauchope wciąż konferuje

Jerozolima. 11. 9. (ŻAT) Z wiarygodnych źródeł donoszą, że Wys. Komisarz Palestyny odbywa wciąż konferencje z naczelnym muftim i z Naszaszibi, czyniąc wciąż wysiłki w kierunku skłonienia Arabów do przerwania strajku i akcji terrorystycznej. Podobno sir Wauchope jest zdania, że pokjowe załatwienie sprawy jest jeszcze wciąż możliwe.

* * *

Jerozolima, 11. 9. PAT. Ze strony brytyjskiej wznowiono starania, aby w drodze rokowań skłonić Arabów do zaniechania akcji terrorystycznej i uniknąć w *ten sposób konieczności wprowadzenia stanu oblężenia w Palestynie.* Jutro odbyć się ma konferencja Wysokiego Komisarza z członkami naczelnego komitetu arabskiego.

Poniedziałkowe oświadczenie rządu brytyjskiego na temat polityki W. Brytanii w Palestynie rozważane jest obecnie przez komitet arabski, *który w najbliższym czasie ma się wypowiedzieć na ten temat.* W międzyczasie jednak strajk i akty gwałtu trwają. W ciągu nocy osiedle żydowskie geszer było gęsto ostrzeliwane. Wezwane na pomoc wojsko i policja po krótkiej utarczce odparły napastników. Koło miejscowości Berka zniszczeniu uległa znaczna ilość drzew owocowych i bydła.

Konsul włoski w Jerozolimie powiadomił obywateli włoskich, zamieszkałych w Palestynie, aby mieli paszporty w pogotowiu. Według nie potwierdzonych jeszcze wiadomości, konsul niemiecki miał również wydać podobne zalecenie obywatelom Rzeszy.

Odparty atak na Nes-Cyjonah

Jerozolima. 11. 9. (ŻAT) Ubiegłej nocy została zaatakowana kolonia Nes Cyjonah. — Atak rozpoczął się o godz. 9 i trwał parę godzin. Terroryści arabscy zostali odparci.

Szczegóły napadu na burmistrza Brukseli

Bruksela. 11. 9. PAT. Popularny burmistrz Brukseli i bohater z czasów wielkiej wojny Max został uderzony przez „reksistę" pracownika hotelowego podczas tradycyjnej dorocznej wizyty sklepów jednej z dzielnic miasta. Napaść ma podłoże polityczne. Napastnik został aresztowany. Wizyta burmistrza została zamącona jeszcze przez inne demostracje, skierowane przeciw niemu. Ogólnie mówią, że „reksisci" pragną wyzyskać niezadowolemi, **w pobliżu Naharija zostało zabitych 29 Arabów a 8 odniosło ciężkie rany.**

29 Arabów zabitych

Jerozolima. 11. 9. (ŻAT) Urzędowo donoszą, że w starciu między wojskiem a Arabami, w pobliżu Naharija zostało zabitych 29 Arabów a 8 odniosło ciężkiek rany.

KRONIKA KRAKOWSKA

Uroczyste powitanie garnizonu krakowskiego powracającego z manewrów

nastąpi w dniu jutrzejszym

(or) W dniu jutrzejszym powracają do Krakowa oddziały garnizonu krakowskiego odbywające ćwiczenia wojskowe. Powrót garnizonu krakowskiego z manewrów nosić będzie uroczysty charakter, a powracające oddziały witane będą przez społeczeństwo krakowskie.

W Rynku Głównym, na ustawionych specjalnie trybunach, zajmą miejsca związki i stowarzyszenia, cechy i organizacje oraz młodzież szkolna. Wokół zgromadzone będą tłumy publiczności, któ re powitają wkraczające na Rynek formacje.

Powrót wojsk spodziewany jest około godziny 5 po południu. Oddziały wmaszerują na Rynek od strony ul. Wiślnej.

* * *

W związku z tym, prezydent miasta dr M. Kaplicki wydał do mieszkańców Krakowa następującą odezwę, która została rozplakatowana na murach miasta:

OBYWATELE!

W niedzielę 13 września o godzinie 17tej powracają w mury Krakowa z manewrów **pułki i oddziały wojsk Garnizonu krakowskiego.**

Po trudach żołnierskiego życia w polu powracają radośni i zadowoleni ze spełnionego obowiązku.

Powitamy ich gorąco, albowiem każda nieomal rodzina ma kogoś bliskiego w szeregach żołnierskich a każdy żołnierz ma rodzinę w Ojczyźnie.

Niechaj za tem na widok powracających oddziałów uderzą żywiej serca wszystkich Krakowian, dając **szczery wyraz głębokim uczuciom przywiązania dla armii.** Niechaj uczuciom tym towarzyszy świadomość, iż nakazem narodowym jest **ścisłe zespolenie całego społeczeństwa z wojskiem,** zgodnie z pamiętnemi słowami Marszałka Józefa Piłsudskiego: „Musimy czuwać i być gotowi do odparcia każdego zamachu na naszą Ojczyznę!".

Pomni na to, zechciejcie Obywatele Krakowa za manifestować uczucia Wasze w uroczystym dniu powrotu naszych dzielnych oddziałów przez **przyozdobienie wszystkich domów na obszarze miasta chorągwiami** o barwach państwowych i miejskich oraz **pełne radości powitanie powracających wojsk** w czasie przemarszu ulicami miasta na Rynek, gdzie nastąpi defilada.

I niechaj z piersi uleci ten okrzyk serdeczny: NIECH ŻYJE NIEZWYCIĘŻONA ARMIA POLSKA!

NIECH ŻYJE WÓDZ NACZELNY GEN. ŚMIGŁY - RYDZ!

MAHARADŻA U TRUMNY MARSZAŁKA

Przebywający w Krakowie maharadża indyjski wraz z synem udał się wczoraj na Wawel, gdzie złożył hołd u trumny Marszałka Piłsudskiego, a następnie zwiedził Zamek Królewski.

W godzinach popołudniowych wyjechał maharadża na śniadanie do ks. Radziwiłła do Balic.

KONFERENCJA POLSKO-CZESKA W KRAKOWIE

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Krakowie konferencja polsko-czeska. Tematem konferencji będą sprawy kolejowe.

EGZAMIN KONKURSOWY NA WYDZ. LEKARSKIM

Dziekanat Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego zawiadamia, że egzamin konkursowy dla kandydatów na 1-szy rok studiów lekarskich odbędzie się 19 września br. tj. w sobotę o godz. 10-tej przedpoł. w gmachu Collegium Novum przy ul. Gołębiej 24 w sali im. M. Kopernika. Kandydaci do egzaminu powinni przy wstępie na salę wykazać się dowodem osobistym.

ECHA KONGRESU FEDERACJI KOBIET

Przewodnicząca Międzynarodowej Federacji Kobiet z wykształceniem akademickim przysłała do wojewody Gnoińskiego podziękowanie za udział w inauguracji Kongresu wspomnianej Federacji oraz za przyjęcie jakie doznała Federacja w Województwie krakowskim.

TRASA LOTU BALONU LOPP.

W związku ze szczęśliwym odnalezieniem lotników polskich balonu LOPP, zaginionych od szeregu dni, ośrodek propagandy LOPP w Krakowie przy ul. Pierackiego 1 wystawił w oknie wystawowym mapę przedstawiającą trasę, którą lecieli lotnicy wraz z modelem balonu. Przed wystawą gromadzą się tłumy ludzi, oglądając z zainteresowaniem ciekawą ekspozycję.

ZŁODZIEJE UKRADLI KASĘ OGNIOTRWAŁĄ

(or) Niezwykłej kradzieży dokonano nocy onegdajszej w miejscowości Chorągwica koło Wieliczki. Złodzieje zakradli się do folwarku Jana Kosza w Chorągwicy i wynieśli stamtąd kasę ogniotrwałą. Korzystając z ciemności, złodzieje uszli w nie wiadomym kierunku, zabierając ze sobą kasę.

Z MIESZKANIA I ZE SKLEPU

(or) Z mieszkania Samuela Tanenbauma przy ul. Bonifraterskiej L. 3 skradziono po otwarciu drzwi dobranym kluczem lub wytrychem, lichtarze i nakrycia stołowe, wartości 350 zł., oraz garderobę męską, wartości 200 zł., na szkodę sublokatora Szymona Bauchwergera.

Ze sklepu galanteryjnego Jakóba Grossa przy ul. Wielopole l. 32, skradziono po odemknięciu żaluzji, większą ilość różnego towaru, ogólnej wartości około 2.000 zł.

DO WSZYSTKICH LOKALNYCH KOMISYJ SZEKLOWYCH ZACH. MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA!

Centralna Komisja Szeklowa dla zach. Małopolski i Śląska uchwaliła na posiedzeniu swym z dnia 10 września br. zwrócić się raz jeszcze do wszystkich Lokalnych Komisyj Szeklowych na terenie zachodniej Małopolski i Śląska z gorącym apelem i wezwaniem do poczucia odpowiedzialności kierowników ugrupowań i organizacyj syjonistycznych w sprawie poczynienia natychmiastowych koniecznych kroków celem terminowego zlikwidowania, tegorocznej akcji szeklowej.

Tak zainkasowane za szekle pieniądze, jako też cały materiał szeklowy (bloki szeklowe nie sprzedane oraz odcinki sprzedanych bloków) należy przesłać na adres Centralnej Komisji Szeklowej, Kraków, Dietla 107 (konto PKO: Spółdzielczy Bank Kredytowy — Kraków — Nr. 407.070).

W razie jakichkolwiek przeszkód przy likwidacji akcji ze strony poszczególnych ugrupowań wzgl. organizacyj należy o tym bezzwłocznie zawiadomić Centralną Komisję Szeklową.

Centralna Komisja Szeklowa wyraża niepłonną nadzieję, że wszystkie Lokalne Komisje Szeklowe spełnią sumiennie swój obowiązek syjonistyczny i przez sprężyste zorganizowanie i przeprowadzenie akcji likwidacyjnej dowiodą, iż stoją na wysokości zadania i zdają sobie w zupełności z odpowiedzialności, jaka na nich ciąży.

MINISTER BASTID W KRAKOWIE

Jak się dowiadujemy, francuski minister handlu i przemysłu Bastid przyjeżdża w poniedziałek do Krakowa. Towarzyszyć mu będzie minister handlu i przemysłu, Roman. Obaj ministrowie złożą hołd Marszałkowi Piłsudskiemu i udadzą się na Sowiniec.

WICEMINISTER PIESTRZYŃSKI W KRAKOWIE

Wczoraj bawił w Krakowie wiceminister opieki społecznej p. Piestrzyński.

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr. Kepler Wiktor, Kalwaryjska 3, tel. 120-31, Dr. Rosenbaum Barbara, J. Fałata 11, tel. 100-67, Dr. Haberfeld Erwin, Rakowicka 5, tel. 170-72, Dr. Owczyński Tadeusz, Lubicz 34, tel. 158-26.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. A-B 42, św. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Krakowska 9, Mogilska 16, Rynek podg. 9.

KRAKÓW NA ZJEŹDZIE MIAST MAŁOPOLSKICH

Wczoraj wyjechali wiceprezydenci dr Klimecki, dr Radzyński, ławnik dr Kannenberg i radny dr Czuchajowski na Walny Zjazd Związku Miast Małopolskich, który odbędzie się we Lwowie.

GODZINY PRZYJĘĆ W PREZYDIUM MIASTA

Począwszy od dnia 14 września br. przyjęcia stron w prezydium miasta będą odbywały się co dziennie od godziny 10 do 12 z tym, że każdego dnia będzie przyjmował strony jeden z członków prezydium miasta a mianowicie: poniedziałek wiceprezydent dr Radzyński, wtorek prezydent dr Kaplicki, środa wiceprezydent dr Klimecki, czwartek prezydent dr Kaplicki, piątek wiceprezydent dr Radzyński, sobota wiceprezydent dr Klimecki. Godziny przyjęć w sekretariacie prezydialnym trwać będą między 10 a 12 codziennie z tym, że karty przyjęć do prezydenta i wiceprezydentów wydawane będą od godziny 9.30 do 10.

ZAMKNIĘCIE UL. WIŚLISKO

Z powodu robót nawierzchniowych w ulicy Wiślisko zamyka się tę ulicę dla ruchu kołowego przejazdowego.

—oOo—

OSOBISTE. P. INŻ. ALFRED DÜNTUCH, architekt w Krakowie, ustanowiony został dekretem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 1 września 1936, biegłym sądowym w zakresie budownictwa utylitarnego dla okręgu Sądu Okręgowego w Krakowie.

— ZAMIAST KWIATÓW NA GRÓB BŁ. P. DORY RANDOWEJ składają urzędnicy Firmy „Rydlówka" zł. 100. — na Eksternat. 897k

— DZIŚ W KRAKOWIE: „Jehuda" 3.30 pop. zbiórka członków. — „Irgun Haiwrim" 5 pop. ref.: Powieść młodo - hebrajska z dyskusją literacką. — „Betar" 3.15 pop. raport gniazda. — „El—Al" 3.45 f. c., 4.45 buda z ref., nast. lekcja fechtunku. — „Brith - Hacohar" 3.30 pop. nadzwyczajne zebranie członków. — „Ceirim Mizrachi" 3.30 pop. ref. kol. Stempla, 12 w nocy w bóżnicy Mizrachi przy ul. Kupa 16 „Slichot", odprawia kantor Salomon Eichenholz z chórem.

— NAJBLIŻSZE WYCIECZKI NAUKOWE TOW. MIŁOŚNIKÓW KRAKOWA. W sobotę 12 bm. odbędzie się pod kierunkiem dra J Dobrzyckiego zwiedzanie kościoła św. Kazimierza (OO. Reformatów) katakumb, oraz kośc. św. Marka i jego cennych zabytków (wycieczka 15-a). Zbiórka o godz. 3.15 pop. przed kośc. OO. Reformatów. — W niedzielę 13 bm. odbędzie się w razie pogody wycieczka do Tenczynka oraz wspaniałych ruin zamku w Tenczynku (wycieczka 16-a). Odjazd z dworca gł. pociągiem popularnym do Krzeszowic o godz. 9.40, powrót o godz. 20.30, bilety w obie strony w cenie 1.30 zł wydają biura „Orbisu" i „Cooka".

— WYCIECZKĘ DO WIŚNICZA urządza w niedzielę Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Wyjazd koleją do Bochni o godz. 8.25 rano, — zbiórka przed dworcem o godz. 8-mej rano. W Wiśniczu zwiedzanie ruin zamku, kościoła i więzienia.

— WYCIECZKĘ W „NIEZNANE" statkiem urządza Zw. Zaw. Żyd. Prac. Umysł. WW. Świętych 8 w niedzielę. Zbiórka na pl. Groble o godz. 9.15.

— STATKIEM W „NIEZNANE". W niedzielę 13 bm. odbędzie się staraniem Związku Strzeleckiego wycieczka w „Nieznane". Odjazd z placu Groble o godz. 9.30. Przyjazd do Krakowa wieczorem.

Likwidacja strajku krawców ma nastąpić w dniu dzisiejszym

Zatarg w fabryce Zieleniewskiego trwa

(or). Od dłuższego czasu trwał w Krakowie strajk krawców, pracujących dla zakładów konfekcyjnych. Strajkowali również czeladnicy, pracujący u tych majstrów krawieckich.

Jak się obecnie dowiadujemy, strajk krawców w konferencji damskiej jest zlikwidowany i w dniu dzisiejszym nastąpi podpisanie umowy zbiorowej. Równocześnie ustalony będzie cennik dla tej branży.

W związku z tym spodziewać się należy rychłego zlikwidowania strajku krawców konfekcji męskiej, gdyż cennik tej branży pozostaje w pewnym stosunku do cennika konfekcji damskiej.

Nie uległa natomiast poprawie sytuacja strajkowa w fabryce Zieleniewskiego, gdzie zatarg trwa w dalszym ciągu. Strajkujący czynią starania o rozciągnięcie strajku na inne przedsiębiorstwa metalurgiczne w Krakowie. Starania te nie odnoszą jednak narazie żadnego skutku.

Pisząc o sytuacji strajkowej wspomnieć należy również o zatargu, jaki powstał w składzie towarów modnych p. Türkla przy ul. Florjańskiej. Zastrajkowało tam 15 pracowników, okupując lokal firmowy. Strajkujący domagają się podpisania umowy zbiorowej.

Doboszyński stanie przed sądem w Krakowie w charakterze świadka

(or) Donieśliśmy przed kilkunastu dniami, że w Wadowicach toczy się proces dwóch braci Kurdziów, oskarżonych o ukrywanie Doboszyńskiego. Sprawę odroczono celem przesłuchania Doboszyńskiego.

Jak się obecnie dowiadujemy, przesłuchanie Doboszyńskiego nastąpi w drodze rekwizycji przez sąd w Krakowie. Zostało ono wyznaczone na środę 16 bm. na godzinę 10.30 przed południem w sądzie grodzkim w Podgórzu na sali nr. 72.

Jak dokonano kradzieży obrazu z mieszkania malarki krakowskiej

(or) Donosiliśmy wczoraj o kradzieży obrazu z mieszkania malarki krakowskiej p. Rychter-Janowskiej.

W świetle dochodzeń policyjnych wypadek ten przedstawia się następująco:

Dwóch nieznanych osobników przybyło do mieszkania malarki Rychter Janowskiej, przy ul. Dunajewskiego L. 1, celem rzekomego zakupu obrazu, przedstawiającego wnętrze salonu, wartości 500 zł., rzekomo dla leczącego go dr. Mazanka. Osobnicy ci w czasie targu oświadczyli, że na obrazach się nie znają i że muszą wobec tego obraz dać do oszacowania rzeczoznawcy.

P. Rychter Janowska wysłała z nimi wówczas swoją służącą wraz z obrazem. Osobnicy zaprowadzili służącą na ul. Paderewskiego L. 4, gdzie przed bramą odebrali jej obraz, rzekomo celem okazania rzeczoznawcy, polecając, by zaczekała, sami zaś zbiegli drugą bramą. Obraz był rozmiarów 75×50 cm.

MECZE NIEDZIELNE W KRAKOWIE

MAKKABI — GARBARNIA mistrzostwo A klasy, boisko Makkabi godz. 10.15.

TEAM WISŁA, GARBARNIA — CRACOVIA godz. 15.45 boisko Cracovii.

SPARTA — HAGIBOR. Zawody w piłkę nożną powyższych drużyn o mistrzostwo klasy B odbędą się dziś godz. 4.15 pop na boisku K. K. S. „Olsza". Poprzedzą o godz. 2.30 Ż. T. S. rez. — Hagibor rez.

— WALNE ZEBRANIE SEKCJI WIOŚLARSKIEJ „MAKKABI", zapowiedziane na dzień dzisiejszy zostało odroczone do dnia 20 bm.

— MOTOCYKLOWY KLUB ZWIĄZKU STRZELECKIEGO urządza w niedzielę o godz. 11-tej przedpoł. na boisku K. S. Cracovia zawody motocyklowe pod nazwą „gymkhana" t. j. jazda zręczności.

—oOo—

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po raz 3-ci miła pełna humoru komedia A. Hamika „Arleta i zielone pudła". Jutro po południu pogodna komedia E. Ebermayera „Trochę słońca dla Renaty". W niedzielę wieczorem, po cenach zniżonych „Kibic", komedia M. Lee Smilles'a i J. O'Knougthy'ego z p. Szubertem w roli tytułowej.

— STANISŁAW DRABIK tenor królewskiej opery w Belgradzie wystąpi po dłuższej przerwie w poniedziałek w operze „Carmen", jako odtwórca partii Don Josego. Obok niego ukażą się: znakomita interpretatorka partii Carmen Wanda Wermińska, oraz Zenon Dolnicki, który Escamilla śpiewać będzie po raz pierwszy w Krakowie. Obok świetnych gości wystąpią artyści opery krakowskiej z pp: Marią Bieńkowską i Adamem Mazankiem na czele.

— Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO Bocheńska 7. Zespół rewiowy, który gra u nas przeszło 6 tygodni z nadzwyczajnym powodzeniem, żegna już Kraków. Dziś i jutro o godz. 5 pop. i o 8.45 wiecz. odbędą się pożegnalne przedstawienia. Grane będą oba programy „Tel-Awiw" i „Certyfikaty". Ceny zniżone od 50 gr. do 1.80. Przedsprzedaż biletów w firmie A. Fischhab, ul. Grodzka 16, a od 2 pop. przy kasie.

— Z TEATRU „BAGATELA". Oryginalną rewię polityczną wystawia dziś „Bagatela" p. t. „Codzień o ósmej". Tryskająca werwą i humorem akcja gwarantuje świetną zabawę. Współdziała cały zespół artystyczny z Gilewską, Hulmirską, Gronowskim, Nowowiejskim i in. na czele.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Błękitna parada".
APOLLO: „Pokusa" (Marlena Dietrich, Gary Cooper).
ATLANTIC: „Pieśń miłości" (Jan Kiepura) i „Samochód Nr. 99" (Fred Mac Muray).
BAGATELA: „Czarny pokój" (Borys Karloff) oraz rewia „Codziennie o ósmej".
DOM ŻOŁNIERZA: Teraz i zawsze (Shirley Temple) i „Ala w krainie czarów".
MUZEUM: „Dodek na froncie" (Dymsza).
STELLA: „Hrabia Monte Christo".
ŚWIT: „Carewicz" (Marta Eggertk, Hans Söhnker).
SZTUKA: „Tyś mój cały świat".
UCIECHA: „Noce weneckie".
WANDA: „Rose Maria" (Janette Mac Donald, Nelson Eddy).

Niezwykły incydent na sali sądowej

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi toczyła się sprawa przeciw Władysławowi Witowskiemu i Romanowi Morycowi, którzy w nocy z 9 na 10 stycznia br. dotkliwie pobili wywiadowcę Adama Karolaka, który ujął ich w chwili, gdy chcieli pobić i obrabować Żyda.

Badani świadkowie: Chaim Jakubowicz, Hersz Bursztynowicz oraz Berek Blibaum cofnęli swe zeznania, złożone w śledztwie i wyjawili, że wyw. Karolak zmusił ich do fałszywego zeznania.

W związku z tym, na wniosek prokuratora, wszyscy trzej wymienieni świadkowie zostali zaaresztowani na sali sądowej.

Przed wyrokiem oskarżeni: Witowski i Moryc wydalili się z sali sądowej. Sąd skazał ich na 8 miesięcy więzienia, polecając odszukanie oskarżonych i zaaresztowanie.

Nadużycia w związku kolejarzy w Warszawie

Z polecenia władz sądowo - śledczych zostali aresztowani trzej pracownicy zarządu głównego związku kolejarzy przy ul. Czerwonego Krzyża: Piotr Miecznikowski, Ryszard Frencel i Stanisław Dorosz.

Wszyscy oni są oskarżeni o nadużycia pieniężne i manipulacje z sumami pożyczkowymi. Nadużcia sięgają sumy 100 ts. zł.

SPRAWY INWALIDZKIE

23 LISTOPADA MIJA OSTATECZNY TERMIN ZGŁASZANIA PRETENSYJ O ZAOPATRZENIE RODZICÓW.

Zjednoczenie Związków Żyd. Inwal. Wdów i Sier. Wojennych R. P. (Zarząd Główny w Krakowie) przypomina, że Ministerstwo Skarbu reskr. z dnia 22. II. 1936 r. Nr. D. I. 3897-ER-36. ustaliło możność zgłaszania pretensji do zaopatrzenia na podstawie ustawy inwal. przez rodziców do dnia 23. XI. 1936 r. otwierając w ten sposób nadal termin rejestracyjny dla tych roszczeń. Ministerstwo Skarbu oparło się tu na dotychczasowym brzmieniu art. 25 i 29 ustawy inwal. odnoszących się do kwestji zaopatrzeń rodzicieł. oraz początkowego terminu zaopatrzeń wzgl. ważności zgłoszenia roszczenia w przepisanym terminie, oraz na dotychczasowej praktyce i orzecznictwie Najwyższego Sądu Administracyjnego, który uznał, że do spraw zaopatrzeń rodziców nie można stosować terminu prekluzyjnego Ministerstwo Skarbu ustaliło dodatkowy termin rejestracyjny roszczeń dla rodziców na podstawie dekretu Prezydenta R P. z dnia 22 XI. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 522) ustalając, że w ciągu roku do dnia wejścia w życie cytowanego dekretu z mocą prawną zgłaszać można nadal pretensje do zaopatrzenia rodzicielskiego.

Zainteresowane zatem osoby, które dotąd nie zgłosiły pretensji do zaopatrzenia rodzicielskiego winny to uczynić do dnia 23 XI. 1936 gdyż po tym terminie zgłoszenia pretensji do zaop. rodzic. nie będą więcej przyjmowane wzgl. spotkają się z odmową.

ODPIECZĘTOWANIE LOKALU ZWIĄZKU INWALIDÓW ŻYDOWSKICH W WARSZAWIE.

W związku z podaną notatką w „Nowym Dzienniku" z dnia 10. IX. br. Zarząd Główny Zjednoczenia Związku Żyd. Inwalidów Wdów i Sier. Wojennych R. P. komunikuje, że na skutek jego interwencji u właściwych władz w Warszawie nastąpiło odpieczętowanie lokalu Związku jak i przywrócenie działalności Zarządu tego Związku w dotychczasowym składzie albowiem przeprowadzone dochodzenia wykazały, że nie było żadnych przekroczeń.

SKŁAD REPREZENTACJI PIŁKARSKIEJ POLSKI PRZECIW NIEMCOM.

Po konferencji kapitana związkowego PZPN. p Kałuży z trenerem Otto, ustalony został skład polskiej reprezentacji piłkarskiej na niedzielny mecz z Niemcami.

Skład ten przedstawia się następująco:

Bramka: Albański (Pogoń) Rezerwa — Tatuś (Ruch).

Obrona: Szczepaniak (Polonia) Martyna (Legia) rezerwa Jeżewski (Pogoń) i Doniec (Cracovia).

Pomoc: Kotlarczyk II. (Wisła) Wasiewicz (Pogoń) Dytko (Dąb), rezerwa — Góra (Cracovia)

Atak: Piec (Naprzód) Matjas (Pogoń) Szerfke (Warta) God (Śląsk) Wodarz (Ruch). Rezerwa Smoczek (Warszawianka).

Sprzedaż

»RIGO« usuwa niezawodnie ODCISKI, 50 groszy. — Drogerja SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy.

JADALNIA nowoczesna i starsze tanio do sprzedania. Sklep okazyjny Kraków, Mostowa dwa. 671k

KILIMY artystyczne narzuty — obicia meblowe Gruenerowa — Kraków, Tomasza 26.

MEBLE piękne, nowoczesne, solidnie wykonane kupisz najkorzystniej wprost we FABRYCE „STYL", Kraków, Wiślna 8 — obok plant. 105k

SALON czarny inkrustowany bronzem okazyjnie do sprzedania. Kraków, Sienna 7/4. 671k

OKAZJA! Fortepian krótki marki PeTROF okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Bracka 6, m. 8. 7778g

OTOMANY, materace, fotel-łóżka, poduszki, specjalne łóżka polowe. Wszelkie reparacje wykonuje Schnitzer Starowiślna 85. 819k

SZYLDY EMALJOWANE I PIECZĄTKI GUMOWE Zamawiaj tylko wprost we fabryce „„EMALJARNIA" Ska z ogr. odp. Kraków, DIETLA 81. Telefon 147-39. 822k

SKLEP narożny w dobrym punkcie sprzedam. Wiad. Brzozowa 12. 7765g



TAPCZANY otomany poduszki, materace, łóżka polowe, również przyjmuje wszelkie przeróbki. Zakład Tapicerski Hamera Kraków, Dietla 93. 818k

FIRANKI, kapy, — BIELIZNĘ koronki, apaszki, kołnierzyki poleca w wielkim wyborze Artystyczna Wytwórnia firanek i bielizny „LINGERIE ELEGANTE" wł. M. Freylich, Kraków, — Karmelicka 10. 814k

ŁÓŻKA polowe w różnych gatunkach najlepsze i najtańsze poleca Wytwórnia łóżek żelaznych Maurycy Okręt, Kraków, Dębniki, Konfederacka 4. na prowincję wysyłam za zaliczką kolejową. 7745g

תליתים ומחזורים
NA ŚWIĘTA.
Najstarsza księgarnia hebrajska w Krakowie S. Gemeiner, Józefa 1, sprzedaje machsorim w tłumaczeniu polskim żydowskim, niemieckim, oraz TALEJSIM wełniane i jedwabne po specjalnie niskich cenach.

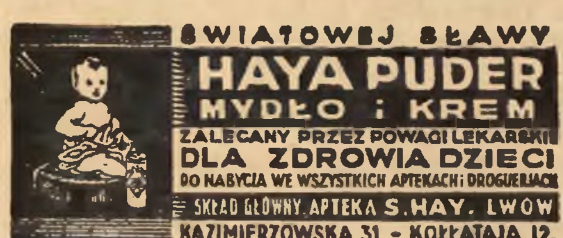
ATELIER GORSECIARSKIE ZOFJI KLANG poleca modele wiedeńskie. Koletek 3 Tel. 162-18. Ceny najniższe. 7755g

OBUWIE męskie, — damskie, dziecinne tanio dobre poleca — LUBKA Kraków, — Stradom 16 w podwórcu. 813k

WYSPRZEDAŻ posezonowa bielizny we Fabryce „Lira", Szewska 18. 802k

Lokale

3 POKOJE, kuchnia, pełny komfort I piętro suche, słoneczne. Każdy pokój osobne wejście. Dz. VIII. do wynajęcia zaraz. Telefon 147-39. 795k



FUTRA męskie damskie z własnych i powierzonych materjałów wykonuje pierwszorzędna pracownia
A. TRINKENREICHA
W. W. ŚWIĘTYCH 8.
Ceny konkurencyjne, przedsezonowe

SPRZEDAM korzystnie dobrą jadalnię wiedeńską. Oglądać Kraków, Dietla 99 drzwi 5 między godz. 14—16

NA ŚWIĘTA Nowootwarta HALA RYBNA LEONA MOLKNERA przy ul. Karmelickiej 37 (róg Batorego) poleca wszystkie rodzaje żywych ryb, oraz przetwory rybne po najniższych cenach. Specjalność. Tuczone karpie. 7783g

Reklama dźwignią handlu

DLA maturzystki od 15 września poszukuję słonecznego pokoju wraz z utrzymaniem i ewentualnie pomocą naukową, w pobliżu ul. Piłsudskiego. — Zgłoszenia pisemne do Adm. N. Dziennika dla „B. B." 759k

ADMINISTRATOR REALNOŚCI, rutynowany, prawnik, przyjmuje administracje realności i majątków w Krakowie. Zaliczkę czynsze. Wiadomość w kancelarji adwokackiej Florjańska 24. 784k

LOKALE HANDLOWE DŁUGA 14 do wynajęcia. 7756g

POKÓJ komfortowy z nyżą, telefonem, łazienką, wykwintnem utrzymaniem, — dla dwóch sytuowanych panów, studentów (tek). Plac Dominikański 4, II. p.

JEDNO, dwuosobowy, łazienka, utrzymanie całe — częściowe — Kraków, Zwierzyniecka 11/III. 804k

LOKALE PRZEMYSŁOWE odnajmę. — Zgłoszenia Adm. N. Dziennika pod „Ef".

PRZECHOWANIE mebl, towarów w suchych składach, oraz najtani PRZEPROWADZKI — uskutecznia „HERMES" — Wysyłka bagaży do PALESTYNY. Biuro spedycyjne, Kraków, Stolarska 13.

DUŻY POKÓJ frontowy z osobnym wejściem, nadający się na cichy przemysł albo sklep Stradom i SKLEP Rynek Główny do wynajęcia. Isenberg, Marka 18 od 9—11, tel. 11024. 7617g

DWA pokoje na biuro lekki przemysł lub skład przy ulicy Krakowskiej do wynajęcia. Wiadomość telefon 117-36. 7733g

SZUKAM pokoju komfortowego z osobnym wejściem, łazienką. Zgłoszenia „A. S." do Adm. Nowego Dziennika. 628k

POKÓJ komfortowy bardzo czysty, telef. łazienka, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Kremerowska 12, m. 8. 7767g

Pokój umeblowany, osobne wejście odnajmę. Dietla 105, m. 1.

DO wynajęcia pokój komfortowy. Kraków, Pańska 6, m. 1. — 636k

PIŁSUDSKIEGO 38, m. 2 jedno lub dwuosobowy pokój z utrzymaniem łazienka, telefon do wynajęcia. —

LOKAL sklepowy 2 ubikacje, przedpokój, Kraków, Karmelicka 16 do wynajęcia od 1 października. 893k

BUDYNEK fabryczny z parcelą, nowy, murowany, z mieszkaniem, skanalizowany, elektryczność, — blisko stacji kolejowej i śródmieścia Krakowa do wynajęcia lub do sprzedania. — Zgłoszenia: Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Kraków, Florjańska 25, pod „Budynek". 894k

OBSZERNY suchy lokal parterowy elektryka, wodociąg na spokojny przemysł wolne. Asnyka 7, dozorca. 7754g

LOKAL na sklep, — skład lub przemysł Rynek Podgórski 12 do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza na II. p. 7773g

PRZYJMĘ intel. panienkę z utrzymaniem za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Skawińska 10 — drzwi 6. między godz. 3—4 popol. 7620g

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje i kuchnia pełny komfort, centralne ogrzewanie, Smoleńsk 34. 667k

Zdrojowiska

PENSJONAT „Nasz Dom" tel. 208 w Krynicy, nowoczesny komfort, bieżąca woda ciepła i zimna, piękny hall, salon bridżowy, radjo, dancing, kuchnia renomowana, także dietetyczna, cieszy się nadzwyczajnem powodzeniem dzięki hasłu: „WSZYSTKO DLA GOŚCIA". Na wrzesień reklamowy tani pobyt .Całkowita pierwszorzędna pensja od 6.50 dziennie (w miarę wolnych pokoi). 726k

KRYNICA Pensjonat CARLTON poleca pokoje na sezon trzeci i okres świąteczny. — Ceny zniżone. Autobus oczekuje P. T. Gości przy każdym pociągu. 670k

ZAKOPANE pensjonat „Jurand" tel. 1423 Poleca się P. T. Gościom na święta, kuchnia wykwintna rytualna, ceny niskie. 7777g

PENSJONAT R. PRENKLOWEJ Willa „Sielanka" — Tel. 24 Bystra koło Białej poleca na sezon letni pokoje słoneczne i wygodne, po cenach przystępnych, Kuchnia pierwszorzędna. Piękne położenie. Woda bieżąca, angielskie W. C., kąpielowe, telefon, radjo itp. dancing. Wycieczki w okolicy i dalsze. (Ludność spokojna i grzeczna). — Stacja kolejowa Bystra - Wilkowice. 106k

ZAKOPANE. Pensjonat POD „SZAROTKAMI", Droga do Białego, telefon 1850 ZIEGERA, poleca komfortowe pokoje na ŚWIĘTA. Kuchnia rytualna. Ceny zniżone.

KRYNICA WILLA UŁANA, DEPTAK pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wyśmienita kuchnia, także djetetyczna, — ceny niskie. 8888kr

KRYNICA. „PODHALE" — komfortowy pensjonat pod kier. Brandowej poleca pokoje z wykwintnem utrzymaniem na sezon trzeci po cenach zniżonych. Prosi o wcześniejsze zamówienie. Telefon Nr. 316. 669k

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat SULIMA pod zarządem Melcerowej przyjmuje zamówienia na święta ceny niskie. — Telefon 200. 723k

RABKA. Pensjonat „Uciecha" obecnie pod zarządem KÜNSTLICHA otwarty cały rok. — Przyjmuje zamówienia na święta. Modlitwa na miejscu. Ceny niskie. 635k

ZAKOPANE Pełnokomfortowy renomowany pensjonat „ŚWIT" — zapewnia przyjemny, tani, wesoły pobyt na piękną jesień. Kuchnia wykwintna. Ceny od 5-6 zł. Zamówienia na święta przyjmuje zarząd Graffowie. 7509g

Nauka i wychowanie

PRZEDSZKOLA „Tarbut", Dietlowska 91 i Kalwaryjska 18 otwarte. Wpisy od 9—11. Język hebrajski, rytmika, zajęcia freblowskie. 7771g

Wpisy na KURSY HANDLOWE PROF. NYCZA, Senacka 6 dla Dorosłych od 17. Popołudniowe i wieczorne księgowości. MASZYNOPISMA nauka metodą krytą 30. maszyn. — stenografia. 491k

ZAKOPANE „OAZA"

droga do Białego — tel. 1289

pod zarządem

Róży z Erlichów i Maurycego Piwoków

Pokoje z wykwintnem utrzymaniem po cenach przystęp.

TOWARZYSTWO „DOM ZDROWIA", — Lwów, ul. Krasickich 18a tel. 252-4 prowadzi w sezonie jesiennym następujące pensjonaty dla inteligencji:

1) TRUSKAWIEC — ryczałt kuracyjny, obejmujący trzytygodniowy pobyt w pierwszorzędnym pensjonacie ze światłem i usługą, doborowy wikt djetetyczny (stół dla diabetyków), taksę klimatyczną, opiekę lekarską, 11 kąpieli mineralnych w pierwszej klasie i legitymację do źródeł. — *Cena* we wrześniu *165 zł.* Pokoje dwuosobowe, doborowe towarzystwo.

2)*KRYNICA* — ryczałt obejmujący mieszkanie wygodne i komfortowe wikt pięciokrotny smaczny i obfity, taksę klimatyczną i opiekę lekarską kosztuje *135 zł.*

Rezerwowanie pokoi dla rodzin i grup, szybkie zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela sekretarjat Towarzystwa . 505k

RABKA
PENSJONAT „SWIT"

Tel. 218 **pod Zarz.**

HENRYKA BECKA

przyjmuje zamówienia na święta modlitwa na miejscu

KONCESJONOW. KOEDUK. KURSY HANDLOWE GRYSZPANA Kraków, ul. Sarego 12 WPISY codzienie. Dla pp. Abiturjentów (-ek) zespół oddzielny. 447k

ROSYJSKIEGO lekcyj udziela doktór praw. Zgłoszenia: — Nowy Dziennik „Szybka nauka". 7550

WSZYSTKIE lektury szkolne otrzymasz w LITERACKIEJ Stradom 19. 690k

WPISY na koncesjonowane KURSY HANDLOWE FEINBERGA, Starowiślna 28, codziennie. 231k

ANGIELSKI, francuski, niemiecki, metodą Ansona, Krowoderska 5. Zł. 4.— miesięcznie. 7403g

CHEMICY I FARMACENCI! Przygotowuję do egzaminów magisterskich i kollok. Z matematyki, fizyki, — chemii, specjalność krystalografja i mineralogia. Zgłoszenia: Ch. Sienicer, Kraków, Przemyska 3. 7748g

LEKCJE rytmiki, plastyki i akrobatyki pod kier.: D. BÜRSTENBINDERÓWNY już się rozpoczęły. — Kursy dla pań i dzieci od lat 5-ciu. KURSY ZAWODOWE z wydawaniem dyplomów. RYTMIKA DLA CHŁOPCÓW od lat 8—12-tu. Wpisy przyjmuje sekretarjat przy ul. Zyblikiewicza 5. tel. 176-51. 821k

KURSY KROJU, modelowania i szycia — koncesjonowane przez Kuratorium — od 1 września w nowym powiększonym lokalu Nauka najnowszym systemem Wiedeńskim. Po ukończeniu świadectwa. Elwira Halpern Süsserowa absolwentka Wiener Moden - Akademie. Kraków, Krupnicza 18. 7763g

ABSOLWENTKA filozofji, rutynowana korepetytorka udziela lekcyj na dogodnych warunkach. Specjalność: matematyka, fizyka, łacina, hebrajskie. Zgłoszenia do N. Dziennika sub: „Absolwentka". 7761g

KURSY GIMNAZJALNE z 6-ciu klas — i matury oraz I—II klasy pod kierunkiem profesorów krakowskich rozpoczęte. Dalsze zgłoszenia w miarę miejsc. ZAMIEJSCOWYM METODA KORESPONDENCYJNA „GLOBUS" ułatwia naukę i egzaminy bez opuszczenia miejsca pobytu. Wpisującym się do 14 dni zniżka ZŁ. 11. MIESIĘCZNIE. — Prospekty z podziękowaniami bezpłatnie. — „STUDJUM" KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1. 890k

ANGIELSKI, francuski, niemiecki, pojedynczo, zbiorowo, doskonałą metodą, najtaniej, Rzeszowska 3/12a. 7769g

WYPOŻYCZAJ książki tylko w LITERACKIEJ, Stradom 19. Miesięcznie 1.50. 689k

JĘZYKÓW francuskiego, niemieckiego, angielskiego nowe Kursy zbiorowe i korespondencyjne już rozpoczynamy. Opłaty najniższe. PRÓBNE LEKCJE BEZPŁATNIE. Samouczki „Globus" złotych 4.— „STUDJUM", KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1. 891k

UCZENNICA Państwowego Seminarium Ochroniarskiego poszukuje płatnej posady w przedszkolu. — Zgłoszenia pod „Kwalifikowana" do Adm. Nowego Dziennika. 7766g

SAMOUCZEK „ARGUS" ułożony na podstawie znakomitej metody Ansona zapewnia najszybsze rezultaty w kierunku praktycznego władania obcymi językami. Kurs I lub II angielskiego, francuskiego, niemieckiego lub włoskiego zł. 6. Prospekty bezpłatnie. Księgarnia Stanisława Goldmana, Kraków, — Szewska 17. 586k

Matrymonjalne

SZUKAMY dla córki naszej, lat 33 o miłej i sympatycznej powierzchowności, wykształcona, biegła w życiu kupieckiem, gospodarna, skromna pierwszorzędnego domu, 20.000 zł. — męża (ewent. wdowca z dzieckiem) z charakterem i pewną egzystencją. Zgłoszenia do Administracji N. Dz. pod „Harmonia". — 837k

DLA panny sympatycznej, przystojnej, niebiednej lat 29, o niezwykłych zaletach serca i ducha, z doktoratem zagranicznym, obecnie na dobrym stanowisku w Palestynie poszukuję męża o takich walorach. — Zgłoszenia pod: „Lilja 1907". do Adm. Nowego Dziennika. 634k

▼▼▼▼▼▼▼▼▼

POCZTĘ SZYFROWĄ INSERATOWĄ należy wrzucać w ciągu całego dnia **tylko do skrzynki** wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem" a którą opróżnia się 6 razy dziennie

Wolne posady

KOREPETYTORA z francuskim i hebrajskim, uprawiającego sporty, poszukuję do ucznia II-giej gimnazjalnej. Oferty: Biuro Dzienników Szpigelmana, Będzin. 632k

BUCHALTERA (ki) do prowadzenia księgowości przebitkowej systemu „Kartowist" z dokładną znajomością korespondencji niemieckiej i polskiej poszukuje przedsiębiorstwo handlowe. Zgłoszenia z odpisami świadectw i referencjami pod „Rutyna" Biuro ogłoszeń Stattera. Kraków, Rynek. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 888k

EKSPEDJENCI i ekspedjentki z branży bławatnej natychmiast poszukiwani. — Pisemne zgłoszenia „Par" Kraków, Rynek 46 pod „Natychmiast". 892k

NAUCZYCIELKA, doświadczona, znająca dobrze niemiecki, do 8-mioletniego dziecka na popołudnie poszukiwana. Zgłoszenia pisemne z referencjami pod „Korzystna posada" do Biura ogłoszeń Roth, Jana 18. 781k

Posad poszukuj!

STROI, naprawia fortepiany Starannie — Bild, Łokietka 4 m. 3, telefon 177-72.

DYPLOMOWANA kosmetyczka poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm.. N. Dziennika pod „Kosmetyczka" 7630g

DO PIELĘGNOWANIA chorych i położnic w miejscu, na prowincji, poleca wyszkolone Siostry Pielęgniarki: Zakład Sióstr — tylko Kraków, Józefińska 29. tel. 120.44. Rok założenia 1910.

KOREKTY wszelkie wykonuję pierwszorzędnie. Zgłoszenia „Nowy Dziennik" pod „Magister fil." 7632g

PIERWSZORZĘDNY fachowiec pralni (bieliżny) o wszechstronnych zdolnościach poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „Uchodźca niem. 217" do Adm. N. Dziennika. 7775g

Zawiadamiam P. T. Klientelę, iż mój telefon jest **obecnie 148-31** **SALON KRAWIECKI BIRNBAUM, POSELSKA 9.**

WAŻNE DLA PAŃ! Wykonuję pod gwarancją najnowszemi aparatami: Trwałą ondulację zł. 5.—, wodną 1.—, żelazkową 0.70 Manicure 0.50, — Farbowanie włosów 8. farbowanie brwi, rzęs 0.80, Tlenienie włosów 1.50, Mycie głowy 0.80 — Strzyżenie włosów 0.50. Salon fryzjerski „Lola" Kraków, Miodowa 24. — 812k

POWRACAJĄCY z letnisk pamiętają o prawdziwej pralni chemicznej pralni i farbiarni FR. JOGAŁŁY. Centrala Dietla 93. Uwaga tylko Nr. 93. — Telefon 141-65.

GORSETOWE materjały oraz wszelkie przybory — poleca ROSNER Kraków, Poselska 16, ceny fabryczne!!! — 355k

PRZEDSZKOLE ALI REINHOLDÓWNY Kraków, Karmelicka 56, parter przyjmuje wpisy w godzinach od 9—12 i 3—6. Otwarcie 15 września. 811k

PRAWDZIWEJ rozkoszy doznasz goląc się nożykami „EJERS" lub „LEOLUX". Przekonaj się. Przedstawicielstwo Józef Śpiewak, Kielce 662k

SREBRNE przedmioty reparuje i odnawia, oraz przerabia na nowe fasony wytwórnia Herzog, Berka Joselewicza 2, tel. 163-07.

MATERACE PODUSZKi łóżka polowe MARS oraz wszelkie przeróbki przyjmuje ZAKŁAD TAPICERSKI BARDACHA Kraków Krakowska 44 Telefon 174-83. 7779g

PRACOWNIA TRYKOTAŻY SAMUELA FELMANA KRAKÓW, SEBASTJANA 23, poleca różne swetry damskie, męskie, chłopięce bezrękawniki, pulowery oraz sweterki szkolne we wielkim wyborze, ceny bardzo niskie. 672k

DYWANY ręczne kilimy — OBICIA meblowe nowoczesne „Dywan", — Kraków Podgórze, — Kingi 9, Telefon 116-09. — Naprawa, strzyżenie, wyrównywanie krzywych dywanów. 9173

FIRANKI, kapy, serwety poleca najtaniej według najnowszych żurnali pracownia Holzerowej, ul. Szczepańska 5. 7428g

MEBLE KUCHENNE, przedpokojowe, dziecinne, najsolidniej, — najtaniej: Kraków, Mały Rynek 4. — (Offner). 494k

WYTWÓRNIA Pyjam, Stradom 17, — (dawniej Koletek 1). Najnowsze modele pyjam szlafroków damskich, męskich bonjurek, po bardzo niskich cenach. Uwaga na liczbę domu 17!!! 8132k

Znowu nadeszły NOWOŚCI OBUWIA
Piękne modele dobre i tanie jedynie
BRACIA KLEIN
KRAKÓW
STAROWIŚLNA 17

RADJOAPARATY — najnowocześniejszych typów solidnie tanio i na dogodnych warunkach wykonuje, naprawia i przerabia. — Freiman Ignacy św. Agnieszki 1. m. 24 — tel. 158-60 7776g

BUCHALTER - bilansista, korespondent, przyjmie zajęcie godzinowe. Porządkuje zaniedbaną buchalterię. Tanio! Telefon 118-85. 803k

ABSOLWENT szkoły technicznej, wydział elektrotechniczny poszukuje posady w tymże zakresie lub jako kreślarz. Zgłoszenia „Nowy Dziennik" pod „Technik". — 7752g

Różne

ZŁ. 3.50 czyszczenie ubrania Kolnierze tylko 12 groszy. Centrala Perła Wolnica 8.

ZAKŁAD KAMIENIARSKI GRÜNBAUM, Kraków, GAZOWA 17 wykonuje wszelkie pomniki מצבה z piaskowców, marmurów i granitów po cenach konkurencyjnych. 259k

WSZELKIE NOWOŚCI powieściowe, książki dla młodzieży i lektury szkolne poleca: Wypożyczalnia książek „Logos" Kraków, BRZOZOWA 7 OBOK SZKOŁY HEBRAJSKIEJ. 817k

WYTWÓRNIA PERUK Zofji Singer-Weissowej, przeniesiona z ul. Przemyskiej na ul. Starowiślną 28. 481k

ZAKŁAD rysowniczy oraz pracownia haftów ręcznych, białych i kolorowych — DINA ABRAHAM, przyjmuje zamówienia na wyprawy ślubne z własnych i z powierzonych materjałów KRAKÓW, — DIETLOWSKA 44. I. p. drzwi 37 (schody na lewo). 823k



SALON HAFTÓW plisowania ROTHOWEJ przeniesiony na ulicę FLORJAŃSKĄ 31. — poleca po powrocie z zagranicy nowe mode le ozdób wszelkiego rodzaju do sukien i płaszczy. 7759g

Kupno

KUPIĘ maszynę z podkładkami do wyrobu dachówek cemento wych. Dawid Langsam Mszana Dolna. 626k

Sprzedaż

MEBLE nowoczesne, szafy kombinowane, sypialnie, jadalnie, najtaniej, Kraków, BRACKA 13. 3462kr

OKAZYJNA sprzedaż mebli z powodu LIKWIDACJI Ausfeld, pl. Dominikański 4. 596k

מודעה

1) ספר „שירי השירים" (יצא לאור עוד לפני מלחמת התבל) חזיון בארבע מערכות. בו מבואר היטב כל ספר שיר השירים, משלו ומליצתו, כל מקראותיו ומלותיו. מחירו עם המשלוח 5.25 מחוץ לארץ 5.50

2) ספר חוות קשה הספר הזה יכיל שירים נפלאים על המאורעות האיומים אשר עברו על ארבי בארצנו בעת האחרונה בלשון צחה ונמרצה. — מחיר עם המשלוח 2.10 מחוץ לא"י 2.20 לפנות אל המחבר בדבר שני הספרים דאלה.

M. D. Księski, Kraków, ulica Kalwaryjska 14

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . „ „ 7.50 „ „ 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 mm. w jednym łamie. Str. w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr Str. za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów

CENY w złotych: I strona 1.25. Tekst 1. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 gr. Dla poszukujących pracy 05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłosz. ślubne i zaręczynowe zł. 10. Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łam. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsc dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.
»NOWY DZIENNIK« wychodzi codz. także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kaufer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7 pod zarządem Maksymiljana Feldmana.